

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 308.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Kilińskiego 7, I. p. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowni), Agenci i Kioski.
--	--	---	--

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 tam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednolamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolamowy zł 0,50. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 tam — 58 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 0,30).

Klęska powstańców pod Madrytem?

LIZBONA. Dziennik „Diário de Lisboa” dowiada się z źródła wiarygodnego, że powstańcy postanowili opuścić wysunięte pozycje swe w Madrycie, przyjmując inną taktykę, polegającą na odcięciu ze wszystkich stron połączeń z Madrytem, poczynając od drogi Madryt — Walencja. Dziennik stwierdza, że wojska rządowe, zaopatrzone w 2000 karabinów maszynowych, zajmują wszystkie punkty strategiczne, panujące nad Madrytem. Powstańcy w mieście uniwersyteckim są w rzeczywistości obłożeni. Pozbawieni środków żywności i wody, stawiają oni rozpaczliwy opór pod nieustannym ogniem. Wczoraj 12 samolotów rządowych ostrzeliwało przez cały niemal dzień z karabinów maszynowych linie powstańcze.

SEWILLA. Gen. Queipo de Llano oświadczył przez radio, że panujące od paru dni ulewne

DESZCZE UNIEMOŻLIWIŁY NA ROZMOKŁYCH DROGACH JAKIEKOLWIEK TRANSPORTY ARTYLERII.

Złe warunki atmosferyczne wpływają również ujemnie na działalność lotniczą. W zakończeniu komunikatu stwierdza generał, że

POMOC ZE STRONY FRANCJI DLA WOJSK RZĄDOWYCH NIE USTAJE.

Francuski min. lotnictwa Cot dostarczył ostatnio rządowi madryckiemu 60 samolotów oraz skłonił Francuskie Linie Lotnicze do dostarczenia lotnictwu rządowemu paliwa.

BARCELONA. Przybył tu

POCIĄG SPECJALNY Z 1000 OCHOTNIKÓW,

którzy zapisali się do brygady międzynarodowej, walczącej po stronie rządowej w Madrycie.

SALAMANCA. Komunikat powstańczej kwatery głównej z czwartku godz. 23 donosi: Na froncie baskijskim i asturyjskim nie zaszło nic istotnego. W okolicach Santander wojska rządowe atakowały pozycje powstańcze, zostały jednak ze znacznymi stratami odparte. Na odcinku Samosierra oddziały powstańcze posunęły się nieznacznie naprzód, wyrównując w ten sposób swoje pozycje. Na odcinku Sigüenza wojska rządowe atakowały pozycje zajęte wczoraj przez powstańców w okolicy Almadronez. Wszystkie ataki zostały odparte.

NA FRONCIE MADRYCKIM PANUJE ZUPEŁNY SPOKÓJ.

SEVILLA. Rozgłoszenia powstańcza nadał komunikat z dnia 27 bm. godz. 8.30: Artyleria powstańcza była czynna, odpierając ataki na odcinku Santander. Na froncie madryckim wojska nasze posuwają się, polepszając swe pozycje. Lotnicy prowadzą ożywioną akcję. Bombardowano Kartagenę, gdzie spowodowano ogromne straty w fabryce amunicji, w składach arsenału i na statkach, z których trzy zostały trafione bombami.

ZACIEKŁA BITWA ROZWINĘŁA SIĘ NA FRONCIE TALAVERA DE LA REINA.

W bitwie tej marksści stracili 1300 zabitych

i rannych. Bombardowano następnie lotnisko w Maladze. Na odcinku Sigüenza przeciwnik ujawnia ożywioną działalność, ale wszystkie ataki odparto z dużymi dlań stratami.

WALENCJA. Agencja rządu madryckiego donosi: Dziekan wydziału lekarskiego uniwersytetu w Madrycie ogłasza w pismach szczegóły bombardowania kliniki szpitalnej.

OSIEM BOMB ZAPALAJĄCYCH ZRZUCONYCH PRZEZ SAMOLOTY PO-

WSTĄNCZE SPADŁO NA GMACH, PEŁNY CHORYCH I RANNYCH.

Wśród wybuchu i płomieni ranni wzywali rozpaczliwie o ratunek. Niektórzy, odchodząc od zmysłów, zrywali z siebie opatrunki. Nigdy, mówi dziekan, nie widziałem scen tak przerażających. Lekarze płakali z oburzenia, bezradni wobec okropności.

MADRYT. Agencja Havas donosi: Wojska powstańcze ponawiają pod Madrytem swe ataki,

STARAJĄC SIĘ ZA WSZELKĄ CENĘ



Po uznaniu rządu powstańców przez Italię i Niemcy, na ratuszu w Burgos zawisły flagi tych państw.

PRZEDRZEĆ SIĘ PRZEZ PIERSIEN ODDZIAŁÓW RZĄDOWYCH.

Onegdaj o świcie rozpoczęli powstańcy wielką ofensywę na odcinku Baric de Ulsera, na drodze koło Carabanchel, w Casa del Campo, w obszarze mostu Francuskiego i w dzielnicy uniwersyteckiej. Na odcinku Baric de Ulsera został odparty atak powstańców, przy czym utracili oni swe pierwotne pozycje. W Carabanchel oddali powstańcy w ręce wojsk rządowych kilka domów. W Casa del Campo ponieśli powstańcy ciężkie straty. Trzy czołgi wpadły w ręce wojsk rządowych, a cztery zostały unieruchomione. Komisarz z ramienia brygady międzynarodowej oświadczył dziennikarzom, że

WOJSKA POWSTAŃCZE PONIOSŁY OLBRYZYMIE STRATY

w czasie opuszczania zajmowanych dotychczas pozycji w dzielnicy uniwersyteckiej.

Najwyższe odznaczenie rumuńskie OTRZYMAŁ MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ

WARSZAWA. W czasie wizyty u P. Marszałka Śmigłego Rydza, minister spraw zagranicznych Rumunii p. Antonescu doreczyl P. Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi insygnia najwyższego odznaczenia rumuńskiego wielką wstęgą Serviciul Credincios.

ORDER ORŁA BIAŁEGO OTRZYMAŁ ANTONESCU

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. w dniu 26 bm. nadał ministrowi spraw zagranicznych Rumunii p. Antonescu insygnia orderu Orła Białego.

Generalna poprawa na froncie gospodarczym

WARSZAWA. Bank Gospodarstwa Krajowego charakteryzuje następująco połączenie gospodarcze Polski w październiku r. b. Zwykły ruch produkcji i obrotów towarowych oparty na wzmożonych inwestycjach i dążności do lokat rzeczowych częściowo pod wpływem dewaluacji dokonanej na zachodzie trwał nadal w ostatnim 2-m miesiącach, przyczyniając się do wzrostu zatrudnienia.

ZWIĘKSZONE INWESTYCJE W BUDOWNICTWIE I PRZEMYSŁE, POPYT NA NIERUCHOMOŚCI, TENDENCJE DO ZUPEŁNIANIA ZAPASÓW TOWAROWYCH ORAZ WAŻNIEJSZE OŻYWIENIE NA GIEŁDZIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH,

pociągnęły za sobą wzrost zapotrzebowania pieniężnego na cele produkcyjne i obrotowe, co nie sprzyjało gromadzeniu pieniądza na rachunek w inwestycjach kredytowych. Na ogół

OBSERWOWANO LEPSZĄ PŁYN-

NOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW I STOSUNKOWO KORZYSTNY STAN WYPŁACALNOŚCI W PRZEMYSŁE I HANDLU.

Obok wzrostu siły nabywczej ludności niemieckiej, w miarę zwiększenia zatrudnienia podnoszą się dość poważnie sta finansowa wsi, jako konsument wyrobów przemysłowych. Wyższe dochody ludności rolniczej uzyskiwane ze zwiększenia zbytu ziemopłodów i artykułów hodowlanych na rynku wewnętrznym i w eksporcie po cenach korzystniejszych, zaczęły wywierać stopniowo coraz większy wpływ na zwiększenie obrotów i produkcji przemysłowej.

SILNE NATEŻENIE RUCHU BUDOWLANEGO ORAZ WZMAGAJĄCE SIĘ INWESTYCJE PRZEMYSŁOWE I KOMUNIKACYJNE PRZYSZYLI SIĘ DO UTRZYMANIA WYSOKIEGO STANU WYTWÓRCZOŚCI,

zwłaszcza w dziale artykułów inwestycyjnych. Wpłynęło to na dalszą poprawę zatrudnienia w hutnictwie, przemyśle metalo-

wym oraz elektro — technicznym. W korzystniejszych warunkach znajdował się nadal również przemysł mineralny i drzewny. Silniejszy ruch panował również w dziale artykułów, przeznaczonych do bezpośredniego użycia i konsumpcji, jak również w gałęziach przemysłu włókienniczego i odczepowego, w fabrykach papierniczych oraz w sezonowych branżach przemysłu spożywczego.

Wzrost zatrudnienia przemysłu i zakupu opału na zimę pociągnęły za sobą znaczniejszą

ZWYŻKĘ ZBYTU WĘGLA NA RYNKU WEWNĘTRZNYM DZIĘKI CZEMU POŁOŻENIE I

DOZNAŁO POPRAWY.

Jednocześnie nastąpił silny wzrost zapotrzebowania przetworów naftowych. Obroty handlowe wykazały w tych warunkach silniejszą wyżkę. Zarówno w handlu hurtowym, jak i detalicznym pod wpływem zwiększonego wywozu, głównie artykułów rolniczych zwiększył się również handel towarowy z zagranicą, zamykając się w październiku nieznaczna nadwyżką przywozu

Pogoda na sobotę

Dziś pogoda podchmurna mglista i mroźna z drobnym śniegiem zwłaszcza na południu kraju słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie

Ameryka przestrzega Niemców przed następstwami sojuszu z Japonią

NOWY YORK. Omawiając układ niemiecko-japoński, „New York Herald Tribune” pisze: Nie możemy pozostać obojętni wobec układu, który wzmacnia Japonię w Azji i stanowi oczywisty krok w kierunku marzeń Japonii na temat ekspansji w stronę Filipin i dalej. Jeżeli Niemcy usiłowały znaleźć sposób skłonienia Stanów Zjednoczonych do uczynienia raz jeszcze zwrotu w kierunku ich dawnych sojuszników, to nie mogli tego uczynić lepiej. Krok niemiecki upewnia, że wojna europejska musi stać się wojną światową.

Francja zaniepokojona

PARYŻ. Prasa francuska zajęła nieprzychylnie stanowisko wobec układu niemiecko-japońskiego, wyrażając przypuszczenie, że poza układem kryje się porozumienie o charakterze wojskowym i ekonomicznym. W szczególności zwraca się uwagę na klauzulę układu, dotyczącą utworzenia stałej komisji niemiecko-japońskiej, która ustalać ma sposoby współpracy obu państw w walce z komunizmem, a która zdaniem prasy francuskiej, może służyć również dla uzgodnienia akcji obu państw w dziedzinie wojskowej i politycznej.

„Temps” w artykule wstępnym zwraca uwagę na to, że układ został zawarty przeciwko działalności kominternu i że tekst ogłoszony nie wymienia rządu sowieckiego co pozwala Japonii twierdzić, że Tokio chce utrzymać nadal normalne stosunki z Sowietami. Układ przenosi walkę z komunizmem z terenu wewnętrznego w dziedzinę międzynarodową. W każdym razie można przewidywać, że Japonia potrafiła pojąć odpowiednie środki ostrożności, aby konwencja, podpisana z Niemcami, nie wciągać siebie w taką sytuację, w której musiałaby zająć stanowisko przeciwko Anglii i Francji.

Zwyżka cen pieczywa uzależniona od Ministra

WARSZAWA (tel. wł.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesało do podległych sobie władz administracyjnych okólnik postanawiający, aby wszystkie wnioski organizacji piekarskich, zwrócone do władz administracyjnych o podwyższenie cen chleba, przesyłano do opinii Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. W ten sposób wszelkie zmiany w cenie pieczywa uzależnione będą bezpośrednio od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Sejm zbiera się 1 grudnia

WARSZAWA (tel. wł.) Jak już zapowiadaliśmy, w dniu dzisiejszym ukazać się ma zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Izby ustawodawczej na zwyczajną sesję budżetową. Pierwsze posiedzenie Sejmu wyznaczone zostanie przyspieszalne na termin wcześniejszy, aniżeli tego się na ogół spodziewano w kołach parlamentarnych, a mianowicie na dzień 1 grudnia, w nadchodzący wtorek.

W dniu tym wygłosił ma Minister Skarbu i Wicepremier inż. Kwiatkowski ekspozycję, uzasadniając przedłożony Izbie ustawodawczym preliminarz budżetowy.

Znamienne przyjęcie u p. Antonescu w Warszawie

WARSZAWA (tel. wł.) Rumuński minister spraw zagranicznych, p. Antonescu przyjął wczoraj w Hotelu Europejskim w Warszawie ambasadora Francji p. Leona Noel, posła Czechosłowacji dra Sławika i posła jugosłowiańskiego Grisogono.

Audjencje te mają charakter symboliczny, jako porozumienie się pomiędzy sojusznikami.

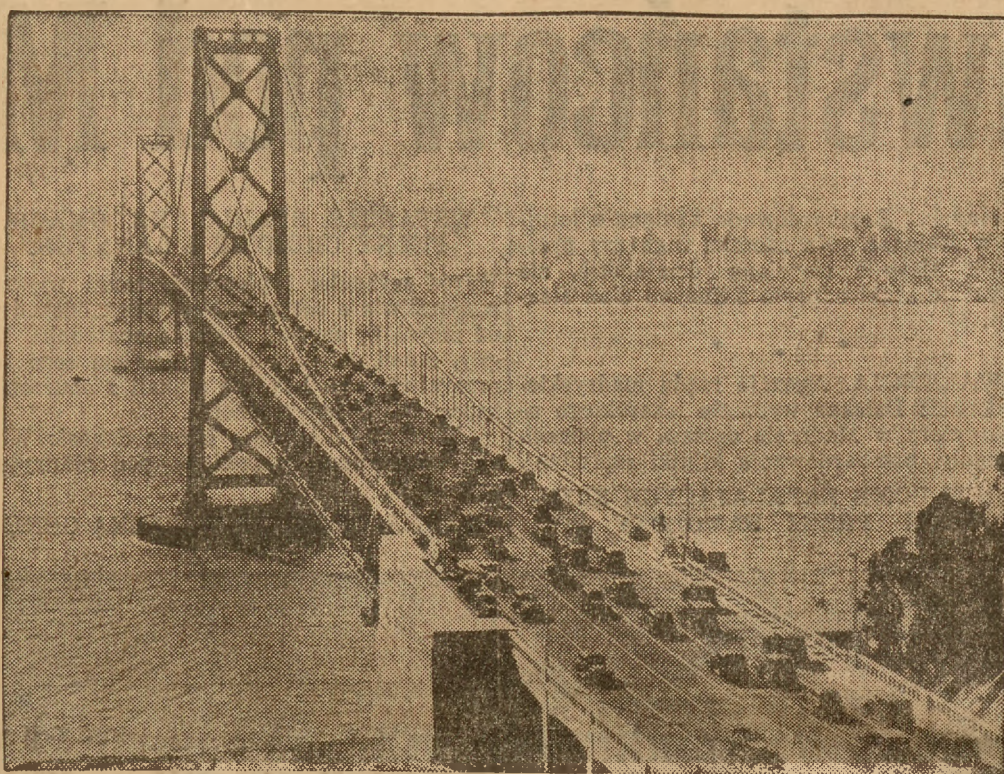
Francja reorganizuje lotnictwo

PARYŻ. W dzienniku urzędowym ogłoszono dekret, przynoszący szereg postanowień o reorganizacji ministerstwa lotnictwa. Dekret przewiduje utworzenie specjalnego wydziału zbrojeń lotniczych, podległego bezpośrednio ministrowi lotnictwa. Utworzenie tego wydziału jest dowodem znaczenia, jakie w tej chwili rząd przywiązuje do sprawy ulepszenia i rozwoju wszelkich prac, związanych z udoskonaleniem technicznej strony lotnictwa.

Gore zajęte

ADDIS ABEBA. Agencja Stefani podaje, że wojska włoskie wkroczyły do Gore. Jak wiadomo, miasto Gore, według oświadczenia negusa, jest stolicą zachodniej Abisynii — stolicą rządu abisyńskiego.

BRUKSELA. Sąd handlowy będzie w tych dniach rozważać sprawę z powództwa negusa przeciw jednemu z kupców w Lege, który sprzedawał kawę z prywatnych plantacji cesarza Abisynii. Kupiec ten sprzedał 500.000 kg kawy, ale dotychczas nie zapłacił negusowi. Jednego miliona franków francuskich. Negus żąda poza tym od kupca odszkodowania za stratę, poniesioną przez dewaluację franka.



Ruch kołowy na nowo otwartym moście amerykańskim między Oakland a San-Francisco. Gigantyczny ten most ma 18 km długości.

Zatarg niemiecko-norweski z powodu nagrody Osietzky'ego

OSŁO. Norweska agencja telegraficzna podaje, że poseł niemiecki w Oslo złożył ministrowi spraw zagranicznych ustną deklarację w sprawie przyznania nagrody pokojowej Nobla v. Osietzky'emu. Minister spraw zagranicznych odpowiedział, że rząd norweski nie jest odpowiedzialny za decyzję

komitetu Nobla, który w czasie wyboru jest niezależny. Minister dodał, że jeżeli konkluzje rządu niemieckiego w tej sprawie są tego rodzaju iż mogą interesować bezpośrednio rząd norweski, to rząd ten zobaczy, co ma uczynić.

Wojna o... fakira

17 żołnierzy zabitych — 67 rannych

LONDYN. Wydano następujący oficjalny komunikat w sprawie zamieszek w Indiach brytyjskich.

Fakir Ipi, zamieszkujący w dolinie Tochi uprawiał od dłuższego czasu pod pozorem działalności religijnej agitację antyrządową. Zagrożony konsekwencjami tej akcji, fakir Ipi schronił się do doliny Khaisora, gdzie w dalszym ciągu prowadził wśród miejscowej ludności agitację antybrytyjską. Ponieważ pertraktacje z szefem szczepu, wśród którego mieszkał Ipi o wydanie go władzom spe-

zły na niczem, zdecydował rząd wysłać do doliny Khaisora dwa oddziały wojsk. W nadziei, że samo ich pojawienie się położy kres antyrządowej agitacji. Wyprawa ta, nie mająca nic wspólnego z ekspedycją karną, wyruszyła w dniu 25 bm. Wkrótce po wkroczeniu do doliny Khaisora oddział brytyjski został otoczony przez krajowców kilku szczebli, z którymi został zmuszony stoczyć walkę. Po stronie angielskiej zostało zabitych dwóch oficerów i 15 żołnierzy, rannych zaś 2 oficerów i 65 żołnierzy.

Groźba strajku generalnego we Francji

PARYŻ. Niezatwierdzenie przez związek pracodawców umowy ramowej o pracę zalecanej przez rząd, wywołało wielkie oburzenie w sferach pracowniczych.

Sekretarz generalny związków zawodowych Jouhaux oświadczył, iż robotnicy zdecydowani są na podjęcie najzaciętszej walki o swe prawa. Powszechnie obawiają się, iż zatarg może doprowadzić do wybuchu strajku generalnego.

Dwustu robotników napadło we czwartek wieczorem na budynek administracyjny związku pracodawców w Paryżu.

Napastnicy wyłamali ogrodzenie żelazne przed budynkiem, wdarli się do wnętrza, zniszczyli urządzenie, pobili czterech pracujących techników, raniąc ich, jednego z nich tak ciężko, że go musiano w poważnym stanie przewieźć do szpitala.

Polsko-rumuńska konwencja o współpracy kulturalnej

WARSZAWA (tel. wł.) W związku z pobylem w Polsce rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Antonescu podpisana została w dniu wczorajszym w Warszawie polsko-rumuńska konwencja o współpracy kulturalnej.

Konwencja mówi o organizowaniu ośrodków polskich w Rumunii, a rumuńskich w Polsce w celu rozwijania studiów dotyczących obu krajów, o ułatwianiu wzajemnej wymiany profesorów studentów, uczniów itp., o popieraniu tłumaczeń dzieł literackich i naukowych polskich na język rumuński i odwrotnie, o ułatwianiu współpracy między reprezentantami nauki, sztuki, muzyki itd. o organizowaniu wystaw sztuki, wystawiania sztuk teatralnych, wyświetlaniu filmów itp. oraz o popieraniu stałych stacji radiowych w celu wymiany audycji radiowych między obu krajami mających sposobność do literatury, nauki, muzyki obu krajów. Specjalną uwagę zwraca konwencja na podręczniki szkolne podkreślając wielką wagę właściwej znajomości kraju i narodu nabytych w ciągu studiów.

PREMIER NA ZAMKU

WARSZAWA Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj kolejno Pana Prezesa Rady Ministrów, gen. Sławo Składkowskiego Prezesa N. I. K., dr. Jakóba Krzemieńskiego, a następnie podsekretarza stanu w Min. Skarbu Grodyńskiego.

ZGON ZACHAROWA.

PARYŻ. W Monte Carlo zmarł znany przez myślowiec i finansista Bazyl Zacharow, współakcjonariusz i właściciel wielu fabryk broni i amunicji.

REGENT HORTHY U PAPIEŻA

RZYM. Regent Horthy był przyjęty przez Papieża w Watykanie na uroczystej audjencji. Papież ofiarował panu Horthy wspaniałą różaniec z pereł. Po audjencji u Papieża regent Węgier z małżonką udał się do sekretarza stanu Paccelli'ego i odbył z nim długą rozmowę.

BURZA NAD BOSFOREM

STAMBUŁ. Nad Bosforem od 24 godzin trwa bardzo silna burza. Kilka statków uległo awariom.

DWIE STALOWNIE OKUPOWANE

MAUBEUGE. Robotnicy dwóch stalowni przystąpili do strajku okupując fabrykę. Domagają się oni podpisania umów zbiorowej i podniesienia płac.

O zamknięcie dostępu Żydom do adwokatury warszawskiej

Drażliwy wniosek na walne zebranie Izby Adwokackiej

WARSZAWA (tel. wł.) Dzisiaj odbędzie się walne zebranie warszawskiej Izby Adwokackiej, na którym nastąpią wybory uzupełniające do składu Rady Adwokackiej. Sądu Dyscyplinarnego itp. Dyskusja na tym zebraniu zapowiada się dość ożywiona, gdyż przed zebraniem, a mianowicie w dniu wczorajszym zgłoszono na walne zebranie wniosek podpisany przez 140 adwokatów apelacji warszawskiej, z czego 1/3 z Warszawy a 2/3 z prowincji, który zmierza do zamknięcia dostępu Żydom do adwoka-

tury aż do czasu unormowania liczby adwokatów Żydów w stopniu, odpowiadającym stosunkowi liczby ludności żydowskiej w Polsce. Wniosek umotywowany jest zażydzeniem adwokatury.

Ze strony formalnej rozpatrywała ten wniosek warszawska Rada Adwokacka już w dniu wczorajszym, zastanawiając się nad tym, czy skierować go na walne zebranie czy też nie. Po dłuższej dyskusji padło 7 głosów za przedłożeniem wniosku na walnym zebraniu Izby Adwokackiej i 7 prze-

ciwko. Przewodniczący Rady adwokat Jan Czewski rozstrzygnął sprawę w sensie przystania wniosku na walne zebranie.

W związku z tym odbyło się w dniu wczorajszym zebranie okręgu warszawskiego koła adwokatów Rzeczypospolitej, na którym po dłuższej dyskusji członkowie koła postanowili na dzisiejszym walnym zebraniu głosować przeciwko wnioskowi.

Dzisiejsze walne zebranie Izby Adwokackiej zapowiada się więc burzliwie.

Dr. Tadeusz Wałek-Czernecki
Prof. Uniw. J. Piłsudskiego w Warszawie

Gdańsk a Polska

Byłoby rzeczą zbędną rozwodzić się szeroko nad niezmiernym znaczeniem Gdańska dla Rzplitej.

WYSTARCZY PRZYPOMNIEĆ, ŻE JEST TO JEDYNY PORT NATURALNY POLSKI. ŻE PANUJE NAD UJŚCIEM GŁÓWNEJ NASZEJ RZEKI, KTÓRA STANOWI NAJWAŻNIEJSZĄ NATURALNĄ ARTERIĘ KOMUNIKACYJNĄ ZIEM POMIĘDZY BAŁTYKIEM A KARPATAMI.

Splaw Wisła stanowił podstawę handlu polskiego w XVI—XVIII wieku i dopiero rozdarcie przyrodzonej jedności ziem polskich przez rozbiory i zaniedbanie Wisły przez zaborców zredukowały jej wartość gospodarczą do skromnych rozmiarów. Ten stan rzeczy niestety nie uległ żadnej zasadniczej zmianie na lepsze za odrodzonej Polski.

Główna przyczyna, dla której Państwo Polskie niemal wszystkie rozporządzałe środki obróciło na stworzenie portu w Gdyni i połączeń kolejowych z tym portem, a tylko całkiem znikome na regulację i kanalizację Wisły leży w fakcie, że Traktat wersalski stworzył z Gdańska Wolne Miasto, stanowiące jednostkę polityczną odrębną od Rzplitej. Obok plebiscytu górnośląskiego była to największa krzywda, jaką polityka angielska, kontynuująca na konferencji paryskiej tradycję z doby rozbiorów, napoleońskiej, Kongresu wiedeńskiego, roku 1831 i 1863, wyrządziła narodowi polskiemu.

WYMUSZONY PRZEZ LLOYD GEORGE'A KOMPROMIS MAJĄCY POGODZIĆ PRZYNALEŻNOŚĆ GOSPODARZĄ GDAŃSKA DO POLSKI Z SAMODZIELNOŚCIĄ POLITYCZNĄ WOLNEGO MIASTA STAŁ SIĘ ŹRÓDŁEM NIEUSTANNOYCH KONFLIKTÓW POLSKO-GDAŃSKICH.

zaostających się w miarę, jak od r. 1924 poczęła się odbudowywać potęgą Niemiec. Polski stan posiadania w Gdańsku, zamiast się powiększać zgodnie z naturalną tendencją swobodnej gry czynników gospodarczych i populacyjnych, wskutek nacisku politycznego niemieckiego powartej całą siłą Rzeszy — kurczył się ustawicznie.

Pozorna poprawa stosunków pomiędzy Polską a Wolnym Miastem nastąpiła dopiero po podpisaniu polsko-niemieckiego układu o nieagresji w styczniu r. 1934. Rządzący teraz Gdańskiem narodowi socjaliści nie szczędzili pięknych słówek pod adresem Polski i gdyby można im wierzyć, po długim okresie nieporozumień zapanowała era harmonii i współpracy.

Jednakże nawet w momentach najżywszego flirtu urzędowych figur Wolnego Miasta z przedstawicielami Rzplitej dochodziły z Gdańska głosy całkiem inne, a daleko bardziej ważne, bo pochodzące od prawdziwych mężów zaufania Hitlera. Jęli Gauleiter Forster zapewniał swych towarzyszy partyjnych o nieuchronnym powrocie Gdańska do Rzeszy, to **DEKLARACJA TAKA ODSŁANIAŁA — „RZECZYWISTOŚĆ RZECZYWISTA”**,

gdy tymczasem wszystkie wynurzenia panów Rauschninga i Greisera na temat respektowania prawnopństwowego statusu Wolnego Miasta były tylko rzeczywistością taktyczną, mającą utrzymać przewagę do czasu powrotu Gdańska na łono Vaterlandu.

Prozorowem to ma być wyzyskanie przede wszystkim dla zlikwidowania wszelkiej opozycji przeciw hitleryzmowi na terenie Wolnego Miasta. Operacja ta była podyktowana nie tylko interesem partyjnym narodowych socjalistów, lecz także była wymogiem polityki powrotu do Rzeszy. Albowiem wprowadzenie systemu monopartyjnego w Niemczech ostudziło gruntownie za pał wszystkich innych stronnictw, nie wyjąwszy niemieckiego — narodowych, dla hitleryzowanej Rzeszy.

OKOLICZNOŚĆ TA DAŁA POLITYCE POLSKIEJ ATUT CAŁKIEM NIEOCZEKIWANY A BARDZO CENNY.

Przeciwstawiając się procesowi gleichszaltowania Gdańska z Rzeszą, będącemu wstępnym stadium do formalnej aneksji Wolnego Miasta, Polska mogła się powołać na wolę większości ludności gdańskiej. Fala bowiem narodowo socjalistyczna w Gdańsku bardzo szybko przekroczyła swój punkt kulminacyjny. Od r. 1934 zaczął się odpyw, który w razie zarządzenia wyborów na prawdę swobodnych, miałby obecną większość narodowo socjalistyczna gdańskiego Volkstagu.

Zniszczenie gwałtem wszelkiej opozycji o to najbliższe zadanie polityki hitlerow-

skiej na terenie Gdańska. Akcja ta jest całkowicie sprzeczna z obowiązującą obecnie konstytucją gdańską, której gwarantką jest Liga Narodów. Bankructwo instytucji genewskiej w rezultacie wojny abisyńskiej rozwiązało hitlerowcom ręce z tej strony. Gdy Rada Ligi zamiast skarcić odpowiednio impertynencję pana Greisera i podtrzymać Wysokiego Komisarza Lestera poświecił tego ostatniego na ołtarz świętego spokoju, było to równoznaczne z abdykacją Ligi wobec Gdańska.

POZOSTAJE ATOLI POLSKA, KTÓRA MA NAJŻYWOTNIEJSZY INTERES W NIEDOPUSZCZENIU DO ANEKSJI GDAŃSKA PRZEZ RZESZĘ A TEM SAMEM W UTRZYMANIU OBECNEJ KONSTYTUCJI WOLNEGO MIASTA.

Otóż wysiłki już nie polityków gdańskich, lecz dyplomacji niemieckiej zmierzają do skłonięcia Polski, by za cenę utrzymania dotychczasowych praw polskich w Gdańsku zgodziła się na zgleichschaltowanie Wolnego Miasta.

Gdyby Rząd Polski zgodził się na takie „rozwiązanie” kwestii gdańskiej, przyczyniłby się do usurpicja ostatniej przeszłości

na drodze do zjednoczenia Gdańska z Rzeszą. Niemcy miałyby Gdańsk, Polska zaś zobowiązania pana Greisera, których wartość byłaby nieskończenie mniejsza od zobowiązań zaciągniętych przez Stresemanna w Locarno a tak uczciwie honorowanych przez Trzecią Rzeszę.

PRAWDZIWY INTERES POLSKI W KWESTII GDAŃSKIEJ JEST CAŁKIEM JASNY. POLEGA ON NA JAK NAJSZYBSZYM ZLIKWIDOWANIU RZĄDÓW NARODOWO SOCJALISTYCZNYCH W DRODZE SWOBODNEGO WYPowiedzenia się ludności wolnego Miasta ZGODNIE Z KONSTYTUCJĄ, KTÓRA POWINNA BYĆ PRZEZ POLSKĘ BRONIONA PRZED WSZELKIEMI PRÓBAMI ZMIANY, ZŁAMANIA LUB OBEJŚCIA.

Z chwilą, gdy opozycja antyhitlerowska obejmie władzę w Gdańsku, elementarny instynkt samozachowawczy znievoli ją do szukania oparcia w Polsce, która jedną ma możliwość obronienia Gdańska przed zarchamizacją Rzeszy. Odpadnie wówczas główna przeszkoda naturalnego procesu zespolenia Wolnego Miasta z Rzeczypospolitą.



Jedno z posiedzeń Polskiej Akademii Literatury w Warszawie. Za stołem siedzą Akademiści (z lewa na prawo): Rzymowski, Szaniawski, Boy-Żeleński, Staff, prezes Sieroszewski, Kaden-Bandrowski i Iżykowski.

Polskiej Akademii Literatury na powitanie

Dnia 28 i 29 listopada br. odbędzie Polska Akademia Literatury pierwsze swoje posiedzenie poza Warszawą. Na posiedzeniu tym Akademia w uroczystym posiedzeniu w sali Seimu Śląskiego uczyli twórczość poety śląskiego Norberta Bończyka, autora epopei śląskiej „Stary kościół miechowski” i wielkiego również regionalnego dzieła „Góra Chelmska”.

Polska Akademia Literatury mimo szeregu głosów krytycznych pozostanie najwyższym aeropagiem i instancją w sprawach literatury polskiej, instytucją o dużym autorytecie, strzegącą interesów polskiej literatury i kultury oraz jej reprezentantką. Z każdym rokiem jej znaczenie będzie wzrastać, a głos jej będzie miał zawsze duży ciężar gąfunkowy.

Dobrze się stało, że Polska Akademia Literatury na swe pierwsze posiedzenie poza stolicą wybrała Śląsk, by uczcić rodzienną twórczość literacką w osobie urodzonego przed wiekiem księdza — poety rozkochanego w swym kościełku i parafii, w starym zwyczajach i opiewającego życie proste i powszednie ludu śląskiego, z którego się wywodzi, Śląsk mimo swego oderwania przez szereg wieków od wspólnoty węzłów politycznych z Macierzą nigdy nie zerwał z nią węzłów kulturalnych, językowych i literackich.

Mowa polska, książka i pieśń i słowo miało tu większe niż gdzie indziej znaczenie. Rola tych czynników była donioślejsza niż gdzie indziej, gdzie jeszcze działała organizacja państwowa polska, jeszcze za czasów dawnej Rzeczypospolitej, lub też jej żywe wspomnienie. Nie należy się dziwić, że Śląsk stworzył tak żywą literaturę ludową i popularną. Lud ten przecież był pozostawiony sobie samemu, żył własnym życiem kulturalnym, tworzył własną literaturę, oddziałyując intensywnie na tym polu, na reszcie ziem polskich.

Nie należy też zapominać, iż pierwsze druki polskie wyszły właśnie z oficyn drukarskich Śląska: „Ojciec nasz”, „Pozdrowienie Anielskie” — i „Skład Apostolski” — ukazywały się właśnie na Śląsku drukiem polskim poraz pierwszy.

Poszukując autora pięknej postaci księżniczki piastowskiej Kunegundy, z 18 wieku, która w liście do swej siostry Agnieszki wytyka jej sprzyjanie obcym wpływom kulturalnym.

Rola Śląska w literaturze okresu reformacji jest duża. Śląskie drukarnie i ślascy wydawcy uczyli chłopów polskiego w całych

połaciach Rzeczypospolitej czytania na niezliczonych wydaniach różnych Magiellon, Genowef, różnych śpiewników, żywotów świętych, poradników itd.

Tylko przy żywym zapotrzebowaniu na słowo polskie mogli pracować tacy pisarze jak Lompa, Karol Marka, Stalmach. Po dziś dzień na Śląsku pracują nadal pisarze ludowi i ich dzieła cieszą się niezwykłą pożytecznością choćby wymienić tu Jana Jakóba Kowalczyka, autora Rycerza — zbrojnika — czy też Krzyszczaka.

Dzieje prasy na Śląsku są niezwykle bogate. Wiosna Ludów i obudzenie się narodowościowe mas w szeregu narodów, tu na Śląsku zapłonęły niezwykle silnym ogniem. Cały szereg małych miast i wiosek nawet miało pretensje do własnych pism. Szereg tych pism wychodzi po dziś dzień „Katolik” ma na nagłówku cyfrę „Rocznik 70, a „Gwiazdka cieszyńska” jeszcze starsza. Książeczki o Magiellonie i inne wydawnictwa już nie wystarczają Śląskowi. Ukazują się poeci i literaci nieprzeciętnej miary nawet na stosunki nie tylko regionalne ale i ogólnie — polskie.

Ks. Norbert Bończyk, Ks. Konstanty Damroth, Juliusz Ligoń, ks. Lubecki, ks. Grzegorz Skowroński, Kupiec i Jaroń i in. Cechuje ich wszystkich umiłowanie ziemi i ludu, gorący patriotyzm, poczucie wielkiego posłannictwa pisarza i stróżostwa mowy i kultury polskiej.

Ks. Bończyk zapatrzonny w swe kaplaństwo narodowe woła:

„Ziemio dąkaj twój język kochasz, bądź spokojna,

Nikt ci włary nie wydrze ani świętej cnoty, Ni szczerocij praojców, ni do pracy ochoty”

Ks. Damroth w „Wieżach piastowskich na Śląsku” ma już iście prorocze przewidywania o nowym porządku na tej ziemi

„Ze godło Piastów zaświeci z tych wieży, Znów i nad Śląskiem zaświeci swoboda, Gdy anioł (orzel) biały swa skrzydła rozszerzy. I będzie jeden pasterz i jedna trzoda.

Poeta kował Juliusz Ligoń woła o zjednoczenie barwnej masy ludowej wzajemną miłością wszystkich regionów:

„Kochajmy się wszyscy wzajem, Naszych przodków obyczajem”, Bośmy są jedną rodziną, Dowody tego w nas slyną,

Kaszubi, Staroprusacy, Mazurzy i Warmacy, Wielkopolanie, Ślascy, Wszyscyśmy bracia Polacy.

Co Wy na to?

Żydowska miłość dla niemieczyny

„Zagadnienie narodowościowe komplikuja Żydzi...”

Takie zdanie wypowiedział rozmówca wobec autora, zamieszczonego przez nas wczoraj reportażu z życia Polaków na Śląsku Zaolzańskim.

Rozmowa toczyła się jeszcze w polskim Cieszyńsku i na wyrażone zdziwienie, że mimo niskiego odsetka Niemców, słyszy się tam dużo języka niemieckiego, otrzymał wyżej zacytowaną odpowiedź, popartą komentarzem, że Żydzi tamtejsi, mimo iż są obywatelami polskimi, ale mówią przeważnie po niemiecku. Uważają — dodał ów rozmówca — że to dodaje im uroku.

Otóż właśnie o tym fatalnym „UROKU” chcemy coś powiedzieć.

Bo nie potrzeba zaglądać aż do Cieszyńska, aby stwierdzić, co ten „urok” powoduje i jak uderzające są jego skutki.

Wystarczy zwrócić uwagę na to, co się dokoła nas dzieje tutaj — w stolicy polskiego Śląska.

Olbrzymia większość Żydów mówi przeważnie po niemiecku.

I to nie tylko miejscowi Żydzi, ale ci przełotni przybysze z Będzina, Sosnowca i Dąbrowy, ledwie wyjdą z pociągu, którym przyjeżdżali do Katowic, od razu zapominają polskiego języka w gębie i mówią po niemiecku, jak gdyby tu był przymus lub nieodparta konieczność mówienia tym językiem. Robią ze siebie jakichś obco krajowców lub wyższej sorty europejczyków.

Sluchając więc ich bezustannego niemieckiego szwargotu, zapytuje się człowiek sam siebie ze zdziwieniem: To oni w ten sposób wyrażają odrzecz do wszystkiego co niemieckie za to, że ich bezceremonialnie hitlerowcy wyrugowali poza granice Trzeciej Rzeszy?

Przecież Żydzi więcej afiszują niemieckość, niż rzeczywici Niemcy.

O ile w reszcie kraju polski Żyd, dla nabrania większego ciężaru gatunkowego obywatelskości, stara się jak najlepiej opanować polski język, to tutaj na Śląsku, zapewne dla odwrócenia od siebie lokalnych, niechętnych jemu nastrojów, przedsiębierze się w między-narodowca, w jakiś odrębny gatunek obywatela, dla którego niemieckiej mowy są względy tejże lokalnej natury.

Po co to i dla czego dobra?

A ponadto czynią to tak krzykliwie i ostentacyjnie, tak nagminnie i narzucająco się, że najwyższa pora byłaby uczynić rewizję istniejącego stanu rzeczy.

Sztucznie wytwarzany przez Żydów balast podtrzymuje pokost niemieckości co Niemców mimo ich antysemityzmu może cieszyć, ale Polaków irytuje i jeszcze bardziej zraża do synów Izraela.

IPSYLON.

Lud śląski żył się już ze słowem polskim i książką. Za książkę polską cierpiał w okresie niewoli wielu chłopów i robotników śląskich po więzieniach pruskich.

Szwec z Rudy Jan Wycisk dziś już przeszedł starzec, przywódca ruchu Elzów na Śląsku, wiezień polityczny, może w znawstwie naszej literatury romantycznej i 3-ich wieszczów zapędzić w kóz róg dzisiejszych świeżo upieczonych absolwentów szkół średnich, a nawet wyższych. Rozczytywanie się w literaturze polskiej, poezja wielkich wieszczów była dla paru tysięcy Elzów ewangeliją i rogowskazem.

Literatura polska wychowała liczne szeregi powstańcze, dodała im siłę moralnych i duchowych.

Młodsza generacja i dzisiejsze pokolenie Śląska wydało również szereg literatów i poetów. Choćby tu wymienić Gustawa Morcinka, Adolfa Fierle, Imiela, Filipowicza Handzównę. Z piórem para się bez pretensji literackich cały legion ludzi.

Ma Śląsk jakąś dziwną siłę przyciągawczą. Przyciąga do siebie szereg talentów literackich, zapładnia je bierze w jasyr. Przykłady tej siły widzimy na Zofii Kossak-Szczuckiej, Janinie Zabierzewskiej, Włodzimierzu Zelechowskim. Nawet chwilowo po był na Śląsku makaz. literatom tematy śląskie. O Śląsku pisze swa pieśń Zegadłowicz i Tuwim. Wypowiada się Pola Goja-wiczńska, Goetel i Malczewski.

Nie należy się temu dziwić. Śląsk jest siłą na ziemi, o dużej indywidualności. Nie wątpimy, że także bawiących najwybitniejszych przedstawicieli literatury polskiej na uroczystościach Bończykowych, Śląsk porwie swym mocnym tętnem i zajmie w ich sercach i mózgach pewną komórkę na stałe.

Polska Akademia Literatury przybywa jącą na Ziemię Śląską serdecznie witamy. (Dr. St. K.).

Pod światło

Tolerancja paradoksów

W ostatnich dniach cała Polska została do żywego poruszona stanowiskiem Rady Kościelnej kościoła ewangelicko-unijnego w Kępnie, która Polakom-ewangelikom odmówiła zgody na odprawienie w miejscowym zbiorze nabożeństwa ku uczczeniu w dniu 11 listopada Święta Niepodległości. Odmowną odpowiedź uzasadniono zasadniczym stanowiskiem Rady w podobnych sprawach.

Należy tu zauważyć, że grupa Polaków-ewangelików, zamieszkująca południowe powiaty woj. poznańskiego przyjęła wyznanie ewangelickie za czasów Polski dawnej. Obecnie 20 tys. rzesza tych Polaków nie ma swej reprezentacji w władzach kościelnych przez co możliwe są podobne wypadki, jak wyżej opisany.

To samo zresztą dzieje się na Górnym Śląsku stale i systematycznie. Tam również odmówiono Polakom-ewangelikom poświęcenia sztandaru, jak również odprawienia mszy św. w 15-letnią rocznicę przyłączenia Śląska do Polski, a w dniu 3 maja nie otworzono nawet bram zboru.

Na Śląsku pastor dr Voss, a w Wielkopolsce pastor Schulz.

Opinia polska za mało zwracała uwagi na te wyczyny pastora Vossa i dopiero bezprzekładny występ germanizacyjny Rady Kościelnej w Kępnie poruszył umysł.

Sprawy te wymagają wejrzenia w ich istotną treść.

Po procesach NSDAP na Śląsku i zlikwidowaniu tam kierowników niemieckiej dywersji oraz po rozwiązaniu oddziałów Deutsche Vereinigung w pow. kępińskim, gdzie liczba członków tej organizacji przekraczała trzykrotnie liczbę Niemców, — działalność polityczna poprzez organizację tego typu została w pewnym stopniu uniemożliwiona. Obecnie więc, jak widzimy, żywioł germanizatorski znalazł nową platformę działania poprzez kościół ewangelicko-unijny.

Brak Polaków pastorów umożliwia prowadzenie tej systematycznej roboty antypolskiej w Państwie Polskim.

W tym samym czasie w Niemczech księża niemieccy prowadzą germanizatorską pracę wśród Polaków, władze likwidują zabijki kulturalne polskie.

W obliczu takich faktów, jakie miały miejsce w Kępnie społeczeństwo polskie nie może patrzeć na te rzeczy bezczynnie.

Jedyną, obywatelską postawą musi być podważenie do ustawowego uregulowania tego rodzaju paradoksalnych sytuacji, gdzie mniejszość z tupetem usiłuje narzucać swą wolę ludności polskiej w Państwie Polskim.

**Pomoc bezrobotnym
to nie jałmużna,
to obowiązek
i nakaz sumienia.**

Mgr. Mieczysław Tobiasz

Poeta epiczny ks. Norbert Bończyk*)

Po Lompie, który pierwszy na Śląsku wypuścił polskie książki dla ludu najważniejsze zadanie przypadło z kolei ks. Bończykowi. Za jego czasów właśnie zaczęła sobie torować bardziej drogę książka polska. Niemiec nie doceniał jej roli, lekcewał ją, — zbyt zapatrzonej w swą kulturę sądził, że tylko coś niecoś sparażuje jego germanizacyjne plany, ale nie zdołał jednak zahamować jej druzgocącej germanizatorskiej maszyny.

Stało się jednak inaczej. Po Lompie i Marce, którzy przemawiali do ludu na Górnym Śląsku zbyt może prostymi i pozbawionymi wartości literackich pracami, jakkolwiek bardzo skutecznymi, — przyszedł czas na książki o wysokiej wartości, napisane przez ks. Bończyka i ks. Damrotę.

Ks. Norbert Bończyk, urodzony w 1837 r. w Miechowcach pod Bytomiem, ukończył szkoły niemieckie, potem uniwersytet we Wrocławiu, gdzie razem z Asnykiem należał do Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego. Zostawszy księdzem był najpierw wikarym w Piekarach, później proboszczem w Bytomiu od 1874 r. aż do śmierci. W czasie swego urzędowania zakładał on towarzystwa „Alojzjan“, w których młodzież polska miała pracować nad sobą w myśl, stworzonego przez ks. Bończyka, hasła:

„Ty młodzieży wznos sztandary,
broń języka, broń swej wiary,
kto te ojców skarby spodli,
darmo się do Boga modli.“

Przed wszystkim jednak ks. Bończyk doprowadził samorodną poezję górnośląską do takiej doskonałości, że obudziło to uwagę Kraszewskiego w Warszawie, który tak o tym napisał:

„... że poezja to, płynąca ze źródła... i nie poznać się na jej wartości byłoby grzechem...“

Prócz wielu pomniejszych, dwie zasadnicze prace napisał ks. Bończyk, a to: „Stary Kościół Miechowski“ i „Góra Chelmska“. Pierwsza z nich jest poematem, wzorowanym na „Panu Tadeuszu“ Mickiewicza, choć nie dorównuje temu ostatniemu. („Stary Kościół“ wyszedł nakładem Instytutu Śląskiego, „Góra Chelmska“ ukaże się

w najbliższym czasie w wydawnictwie Instytutu Śl. — Red.).

Przewrót, jaki następował na Śląsku, który ze spokojnej, rolniczej krainy zaczął się w drugiej połowie 19 wieku przeistaczać w kraj przemysłowy, nasuwał ks. Bończykowi niewątpliwie pytania, jaka będzie przyszłość tego kraju i co się stanie z tym prostym religijnym ludem, tkwiącym dotąd silnie w polskości przez konserwatywne warunki bytu, pozostawiane w spadku przez pradziadów. Ks. Bończyk miał świadomość, że wieś taka, jaką zachował w swych wspomnieniach i taka, z jaką sam się jeszcze stykał, była skazana na zagładę, bo miejsce jej miały zająć osady górnicze, czy hutnicze, rozrastające się w wielkie miasta.

Dlatego też postanowił przekazać tak, jak Mickiewicz potomnym ostatnią wieś szlachecką na Litwie, i uwiecznić wieś śląską, w poemacie „Stary Kościół Miechowski“, kilkakrotnie przedrukowanym w gazetach górnośląskich i rozchwytywanym przez ludność. Wspomnienia ciśnieły mu pod pórko takie oto zwrotki:

„Widzę raj mej młodości, śliczne Miechowice
Ozdobione zielenią, jak wiankiem dziewica,
Tam na górze kościółek z białymi murami
Otoczony stąd stawem, zowąd ogrodami
Tam zamek, tam plebania, tam szkoła z rektorem...“

A jakich pięknych porównań używał oto przykład:

„Jak górnik, gdy w podziemnej skale
Natrafiał gniazdo kruszcu, widzi skarby, ale
Zazdrosnym otoczone kamieniem, obmaca,
Z której strony skuteczną będzie świda
praca.“

Już zawiątał proch w same wnętrzności opoki,

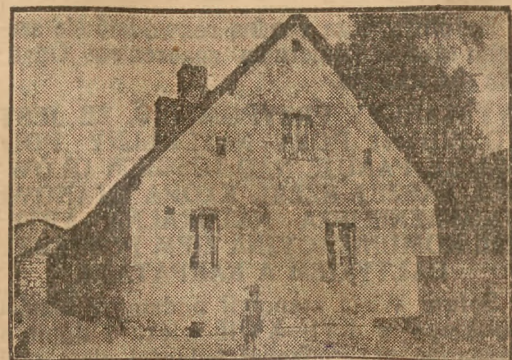
Już wsunął zdębło żaradzieckie w skal otwór głęboki,

Już zatlił zdębło, już słyhać tu grucha grzmot, błyskanie

Dym, kamieni grad, stępli i okop łamanie
Potem cisza — a kamień dotąd niezachwiany
Leży u stóp górnika już rozświetlany...“

Drug. utwór „Góra Chelmska“ napisany zresztą dosyć pobieżnie ma również trwałą wartość literacką, jako pomnik z okresu walki kulturalnej. Oto urywek:

„Póki step ukraiński rzewne dumki stroił
Póki się wolnej Polski Car moskiewski boi
Póki Wisła dziewicza do Bałtyku toła
Spiesz, mężnego ludu wdzięcznością pie-
szczona“



Dom, w którym urodził się ks. Norbert Bończyk, w Miechowcach, pow. bytomski.

Póki Królowa Polski z Ostrobramskiej wieży
Litwie też Święta Anna z Chelmskiej Góry

szczytu
Śląsku pobłogosławi i błogosławię bytu
Będzie nam upewnieniem! Skoro zaś te skały

Stale jak stal i szare (boć świat ten nie stały)

Runęłyby w przepaść, albo by się w inne
Przeniosły równie kraju, wdzięczniejsze,

gościnne
Już też koniec nastanie tej tu doczesności
Tedy dopiero umrze w meskiej dojrzałości

Plemię Piastów, Jagiellów, lecz w niebianów
rzedzie

Z palmą pomiędzy pierwszymi na wieki
zasiedzie.“

Cała dalsza działalność literacka i organizacyjna ks. Norberta Bończyka szła w kierunku podtrzymania polskości wśród ludu w latach najcięższego bismarkowskiego ucisku i prowadzenia go w szczytym okiem ku lepszej, wolnej przyszłości. Kraszewski tak ocenił pozycję ks. Bończyka w literaturze Śląska; mając na myśli „Stary Kościół Miechowski“: „... jest to kawał rudy, w której złoto przyświeca, a żaden najkunsztowniejszy poemat nowy, — cudnie rymowany, wycacany, wypieszczony, wyperfumowany, wydiamantowany nie zrobił na nas tego wrażenia, co te śląskie obrazy ks. Bończyka...“

I miał rację!

*) Fragment z pracy p. t. „Pionierzy odrodzenia narodowego na Śląsku“.

**WSZYSCY PAMIĘTAJMY, ŻE FUNDUSZ
OBRONY NARODOWEJ MA KONTÓ
P. K. O. NR. 370.000.**

SZKOŁA MALARSTWA prof. B. OLSZEWSKIEGO

ul. Plebisytowa 1, II p. Zgłoszenia o godzinie 12 i o 7

WITOLD POPRZECKI

Zła droga

POWIEŚĆ KRYMINALNA.

82)

—o—

Ci stoja, jak posagi, a gdy Mela dojeżdża — momentalnie wyjmują rewolwery.

Mela sięga po znaczek — przypomina się jej, że gdzieś go zgubiła, jeszcze w Katowicach. Siega po legitymację policyjną. Odwraca się.

Przerywa jej groźny okrzyk:

— Ręce do góry!

— Paniel — krzyczy Mela, podnosząc ręce. — Niech pan wyjmie z mojej tylnej kieszeni legitymację.

— Przecież ten, coś e go puścił, to Winter!!!

I ten wrzask niewiele pomaga.

Policjanci rewdują Melę skrupulatnie. Nie znajdują przy niej żadnego dowodu osobistego. Co gorsza natomast w jednej kieszeni Meli znajdują rewolwer, w drugiej zapasowe naboje.

— Znamy się na takich — mruczy jeden z policjantów.

— Tyko na takich nie znacie się — wskazuje Mela w stronę, gdzie uciekł Winter.

Jeden policjant rzuca na drugiego wymowne spojrzenie i palcem rysuje na czole kółko. Mela bezwładnie opada na poduszki samochodu. Już jej jest wszystko jedno. Przez te dziesięć minut Winter odbił z piętnaście kilometrów. Gdyby nawet puścił ją teraz — nie wiadomo, czy warto ścigać...

— No, unieszkodliwicie mnie. Inteligentni jesteście panowie obywateli — cedz. z ironią przez zęby.

W odpowiedzi na to policjanci, tknięci w najczulszy punkt, wylewają jej na głowę stek takich wymy-

słów, jakich nie słyszała od czasu ostatniego nocnego w wiklinach nad Wsią...

Jako aresztowana — jedzie samochodem wraz z eskortą.

Potem zeznana przed jakimś aspirantem. Potem zimna ceta aresztu. I straszna wściekłość, której nie ma gdzie wyładować...

ROZDZIAŁ XIV.

„Żeby go utuć, jak psa...“

Zaledwie nadkomisarz Słupianek wszedł do biura, dyżurny przodownik wsunął za nim głowę do pokoju:

— Pan e nadkomisarzu, przyjechał z Warszawy komisarz Kacprzak z Central. Służby Sledczej...

— Prosić!

— Panie nadkomisarzu — rzekł już w progu Kacprzak — melduję się do pańskiej dyspozycji w sprawie Felksa Wntera. Własne przyjechałem z Warszawy prawie po jego tropie...

Naukomisarz zdębiał.

— Przecież jeszcze wczoraj dostałem telefonogram od mego agenta, który po jego śladzie ruszył w kierunku wprost przeciwnym, bo ze Śląska do Królestwa!

Kacprzak ruszył ramionami.

— Może się mylę, ale nie zdaje mi się.

— Proszę mnie połączyć z Sosnowcem.

— Z Częstochową...

— Z Piotrkowem!

Do każdego z tych miast nadawał jedno pytanie, po czym otrzymywał w docne i odpowiedź odmowną, bo łączył się dalej. Ale jeżeli Sosnowiec i Częstochowa odpowiadały, że przejechały dwa auta, które można podejrzewać o to, że w jednym siedzi Winter, a w drugim Zubr — to z Piotrkowa nadeszła odpowiedź:

— Schwytaliśmy Wntera, ale gdzie się podział Zubr... nie wiemy.

Może dopiero po godzinie takiej zabawy nadkomisarz Słupianek zdołał stwierdzić, jakiego to Wntera zatrzymano pod Piotrkowem.

Mela, gdy tylko doszedł ją odgłos rozmowy i posłyszała słowa:

— Pan e komisarzu, tu znowu Królewska Huta dzwoni... — zażądała natychmiast rozmowy ze swoim zwierzchnikiem.

— Panie nadkomisarzu! — zawołała w słuchawkę — ci durne, ci idioci zatrzymali mnie zamiast Wntera, który sob e teraz buja po świecie, a oni cieszą się, że złapali mnie!

W tym momencie komisarz odebrał jej słuchawkę telefonu.

— A pan jeszcze wcześniej nie zorientował się, że ma do czynienia z agentem i ułatwił pan ucieczkę zbrodniarzom! — odparła Mela.

Ale komisarz już przyłożył ucho do słuchawki, żeby stamtąd usłyszeć:

— Pan e Zubr! Hallo! Panie Zubr! A dajno pan tego półgłówka do telefonu!

— Jestem przy aparacie — zameldował służbiście komisarz.

T go jednak, co mu powiedział nadkomisarz Słupianek — nie powtórzył zapewne nawet żon e. Później tylko mela prawo coś wnioskować ci policjanci, którzy zatrzymali Melę przy szlabanie kolejowym. Na nich się skrupiło...

Mela kazała sobie dać benzyny i jeszcze szybciej wyruszyła w drogę powrotną.

— Trzecia rozgrywka, pan e nadkomisarzu — zameldowała złamanym głosem, gdy przekroczyła próg urzędowego gabinetu.

— Jest komisarz Kacprzak z Warszawy — odrzekł Słupianek. — Ten twierdzi, że przyjechał tu po śladach Wntera. Co pan o tem myśli?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Co piszą inni:

„KAPELANI RUCHU NARODOWEGO“

„A. B. C.“ warszawski organ młodzieży „narodowo-radykalnej“, tłumaczy katolikom, że nie powinni tworzyć własnego obozu politycznego, ponieważ ten obóz będzie zawsze dystansowany przez lewicę i prawicę.

„Wiele tedy rzeczy — pisze — wskazuje na to, iż penetracja katolickiej myśli społecznej winna iść drogą zaszczerpania jej na naturalnym, samodzielnym ruchu politycznym, do którego niewątpliwie należy w Polsce przyszłość, tj. na ruch narodowy.“

To też można zaryzykować twierdzenie, że gwarancja wprowadzenia w Polsce ustroju katolickimi zasadami natchnionego, to nie kwestia utworzenia osobnego „obozu katolickiego“, ale — kwestia kapelanów przy poszczególnych ośrodkach ruchu narodowego.“

Krakowski „Głos Narodu“, powtarzając u siebie słowa „A. B. C.“, stwierdza:

„Ostatni pomysł nie jest szczery... Nie ma instytucji kapelanów przy partiach. To by Kościół wiązało z jedną partią, gdy jego przeznaczeniem jest służyć wszystkim.“

WIEZIEN NIEMIEC — LAUREATEM NOBLA

Komitet Fundacji Nobla przyznał nagrodę pokojową za rok 1935 Karolowi Ossietzkiemu, który, jak wiadomo, po trzechletnim pobycie w obozie koncentracyjnym w Trzeciej Rzeszy, wypuszczony został w ubiegłym tygodniu, na trzy dni przed oficjalnym ogłoszeniem wiadomości o przyznaniu mu nagrody Nobla.

„Dziennik Poznański“ pisze, że fakt ten wywołać musi ogólne poruszenie.

„Dla radnych będzie to wyraz triumfu demokracji, skazanej przez większość na zagładę — dla Trzeciej Rzeszy jest to w każdym razie sprawa bardzo nieprzyjemna. Umierający człowiek, wyrzucony przez nowy ustrój polityczny w Niemczech, po za nawias życia społecznego z piętnem groźnego przestępcy staje się raptem zupełnie wyrażnym symbolem dużego odłamu opinii świata i niewątpliwie targnąć musi sumieniem znacznie większej ilości ludzi, niż to reprezentuje ów odłamek. Bo i cała sprawa znalazła się dziś już w innej płaszczyźnie.“

Można się zgadzać lub nie zgadzać z poglądami pacyfisty Ossietzkiego, można nawet uważać jego poglądy za szkodliwe i zwalczać je. Ale każdego chwycić musi za sumienie wielkość tej postaci z racji triumfu jego człowieczej siły moralnej.

„Zginąć — pisze „Dziennik Poznański“ — za własne przekonania (trzy lata obozu koncentracyjnego w Niemczech...), nie ugiąć się wobec przemocy i pozostać sobą wobec gwałtu, na to nie zdobył się człowiek słaby i chory moralnie. To już pierwiastki wielkości, które w każdym człowieku wywołują muszę do refleksji i zastanowienia nad wartością siły moralnej i siły ducha w życiu codziennym.“

Nagroda Nobla dla Ossietzkiego to hołd złożony tej najwyższej potęgą godności ludzkiej i wartości najtrwalszej sumienia ludzkiego, dwóch podstawowych elementów prawdziwej kultury. Utrwała nas w przekonaniu, że społeczeństwo oparte o takie właśnie cechy ducha i charakteru swych jednostek, może spokojnie patrzeć w przyszłość i zwalczyć najgroźniejsze niebezpieczeństwa.“

ROZŁAM WŚRÓD MŁODZIEŻY ENDECKIEJ

Krakowski „Głos Narodu“ zamieszczając komunikat „Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Radykalnej“, pisze:

„Nipponizm“

Zaborczy program Japonii

Kiedy w okresie utrwalania niepodległości Mandżurji pytano ówczesnego ministra wojny, gen. Araki, co najbardziej zagraża Japonii, z ust jego padła odpowiedź: „Istnieją dwa ogniska niebezpieczeństwa: pierwszym jest komunizm, drugim — chaos w Mandżurji. Z chwilą ustabilizowania niepodległości Mandżurji kraj ten da Japonii to poczucie bezpieczeństwa, którego naszej odczyźnie tak dotkliwie brak było. Co się tyczy Rosji Sowieckiej, w najbliższym czasie zdoła ona przekonać się o błędach swojej polityki“.

Pierwsze niebezpieczeństwo zostało zażegnane: Mandżuria stała się niepodległym i zorganizowanym administracyjnie i militarnie pod egidą Japonii państwem, drugie niebezpieczeństwo nie tylko trwa, ale nawet wzrasta wobec siły militarnej Sowietów i dlatego właściwą groźbą dla Japonii stał się nie tylko bolszewizm w sensie komunizmu, lecz i silna Rosja Sowiecka, jako potęga zagrażająca zaborczel polityce Japonii na Dalekim Wschodzie. Nic więc dziwnego, że „naturalnym“ sprzymierzeńcem Japonii stały się Niemcy.

Czy kraje te łączą coś więcej niż wspólny wróg, jakim jest bolszewizm? Chyba jednakowy pogląd na „dziewięć misję“ obu krajów i wyższość ras. Podobnie, jak Niem-

cy uważają siebie za rasę panującą i ustawicznie mówią o swojej misji pokojowej i antykomunistycznej, tak samo Japończycy uważają siebie za „panów bogów“. Misją naszej armii cesarskiej — twierdzi gen. Araki — jest zapewnienie pokoju i gwarantowanie obróby narodom Wschodu. Nasz kraj zdecydowany jest propagować swoje idee poprzez siedem mórz i pięć kontynentów nawet przy użyciu siły, musimy bowiem zapanować nad światem“. Gen. Araki widzi drogę do tego celu w odwróceniu się Nipponu zarówno od bolszewizmu, jak i fałszywu. Należy, jego zdaniem, przestać dążyć do rozszerzania instytucji demokratycznych, których upadek jest aż nadto wyraźny w całym świecie. Japończycy winni powrócić do moralnych tradycji starego Nipponu, do kodeksu samurajów, innymi słowy, do lojalności bez zastrzeżeń wobec mikada. W tym punkcie ideologia niemieckiego „wodzostwa“ ściśle się schodzi z wszelkimi odcieniami programów japońskich, z których żaden nie pomija osoby cesarza. Programów w Japonii jest istny potop: jedni żądają reorganizacji parlamentaryzmu, drudzy ograniczenia majątków i ziemi, oddania narodowi nadmiaru dóbr, nawet będących w posiadaniu cesarza z tym, by cesarz stał się zarządcą narodowego majątku w imieniu cesarstwa. Są reformatorzy, którzy żądają nacjonalizacji banków, zniesienia monopoli, redukcji podatków, równouprawnienia kobiet, liberalnego prawodawstwa, dla robotników itd. itd. Jest i program t. zw. „komunistów cesarskich“, w którym wysuwa się żądanie dyktatury z cesarzem jako przedstawicielem narodu, zlikwidowania opozycji, konfiskaty majątków przekraczających wartość jednego miliona jen, znacjonalizowania przedsiębiorstw z kapitałem ponad dziesięć milionów jen i ważnych dla państwa przemysłów. Ten też program komunistów cesarskich głosi, że Japonia ma prawo wypowiadać i prowadzić wojnę przeciwko narodom, które posiadają zbyt rozległe ziemie albo działają w sposób nieuczynliwy. Należy im zabrać Wielką Brytanię, Australię lub ZSRR, Syberię Wschodnią.

Dalej jeszcze niż ten program sięga program „pięciu kół“ Tanakiego. Koła te mają być pojęciem pięciu etapów hegemonii światowej Japonii. Pierwsze i drugie koło obejmuje samą Japonię wyspiarską oraz posiadłości japońskie na Dalekim Wschodzie: południowy Sachalin, wschodnią część Mandżurji, Koreę, Liaotung, wyspy Rinkin, zabierając o sowiecką prowincję nadmorską z Władywostokiem. Trzecie koło — już napoczęte przez Japończyków — obejmuje część Kamszatki, cały Sachalin, całą Mandżurię, Mongolię Wewnętrzną, wschodnią część Chin, Formozę, Filipiny, część mandatowych wysp japońskich na Pacyfiku. Czwarte koło sięga już do Bajkału w Syberii, obejmując część Mongolii Wewnętrznej, Chin Środkowo-zachodnie, Filipiny, część Borneo i dalszy ciąg wysp mandatowych. Piąte i ostatnie koło obejmuje Alutę, Syberię północną poza leżorem Bajkalskim, całą Chinę z Turkestanem,



RADZĘ JEDYNI
PUDER
ŚNIEG
TATRZAŃSKI

UPIĘKSZA, MATUJE,
UDELIKATNIA I
CHRONI CERĘ



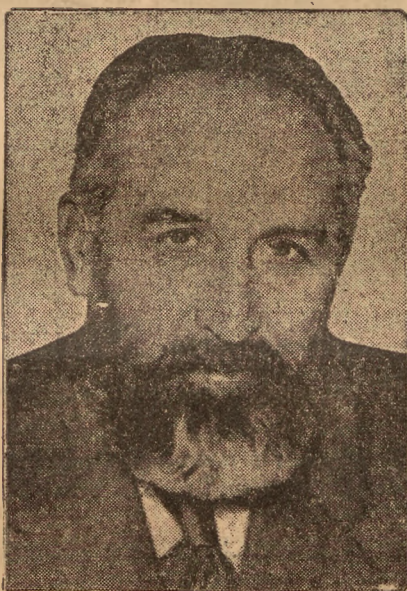
FALKIEWICZ - POZNAŃ
FABRYKA PERFUM I KOSMET. ZAL. 1911 R. w PARYŻU

Najbrudniejsze miasto świata

Miejscowość Phari-jong w Tybecie (w Azji) może się „poszczycić“ tem chwalebnym mianem; jest to bowiem najbrudniejsze miasto na świecie. Położone na niewielkim wzgórzu w pobliżu wielkiego szczytu Chomolhari, składa się ono z fortecy, naokoło której ugrupowało się jakie 200 lepiank zamieszkałych przez tubylców. Kiedy miejscowość ta powstała, 500 lat temu, domy jej znajdowały się oczywiście na pozio- miej. Lecz obecnie dzięki zwyczajom miesz- kańców, wyrzucających przed drzwi wszelkie nieczystości, domki te zagrzebane są w brudzie, przez które przebiegają ścieżki. Zdarza się, iż poziom ulic na skutek tego znajduje się ponad dachami chat. Tubylcy do tego stopnia lekce- bnią się wody, iż nie myją się ani razu w ciągu całego życia. Do pewnego stopnia da się to wyjaśnić okolicznością, że Phari znajduje się na wysoko- ści 5000 metrów, zimy, bywała tam bardzo o- stre, a powłoka brudu chroni od zimy.

część Indji, Indochiny, Siam, Borneo, No- wa Gwinea.

Z powodzi tych programów wyłaniają się stopniowo i realizują programy zaborcze Japonii, która potrzebuje jaknajwięcej zie- mi, rynków zbytu dla swojej produkcji prze- mysłowej i surowców dla swego przemys-łu wojennego. Wódz narodu i państwa, mikado, aprobuję tę politykę. „Nipponizm“ jest jedynym wyrazem, który może dać wy- tłumaczenie tych dróg, po jakich kroczy dziś Japonia: wszystko dla cesarza i dobrej sprawy.



Na miejsce zmarłego śmiercią samobójczą min. Salengro prezydent republiki francuskiej powołał na stanowisko ministra spraw wewnętrznych socjalistę Dormoya'a.

„W związku z blokadą uniwersytetu w Warszawie ujawnił się wyraźny — do niedawna ukryty — podział młodzieży narodowej na dwa obozy. Uniwersytet zablokowała młodzież Stron Narodowych, natomiast młodzież „narodowo-radykalna“ (dawna O. N. R.) blokadę zwalcza w swoich pismach. O stanowisku tej młodzieży informuje komunikat studenta W. Mossakowskiego, prezesa „Zw. Narod. Polskiej Młodzieży Radykalnej“ ogłoszony w prasie.“

Europa wyludnia się

Stan i stały niemal w ostatnich latach wzrost bezrobocia zwrócił uwagę powszechną na zagadnienie populacyjne, na znaczenie przyrostu naturalnego, oraz rolę, jaką ten wzrost dla sprawy bezrobocia przedstawia.

Człowiek częściej też mówi się o przeludnieniu jakoby już istniejącym i grożącym w najbliższym czasie Europie, Polsce zaś w szczególności — najtrudniejszymi komplikacjami. Trzeba przyznać, że dość rzadko spotyka się na ten temat rzeczowe publikacje, częściej znacznie słychać głosy, wyrażające raczej nastroje, tworzące się na gruncie takich czy innych oderwanych od wartości zagadnienia cyfr.

Spróbujmy niektóre z cyfr, dotyczących gęstości przeludnienia zanalizować z kilku stron.

Okres spadku urodzin w Europie zaczął się już w siedemdziesiątych latach ub. stulecia i od tego czasu

SPADEK URODZIN NABRAŁ CECH POWSZECHNOŚCI

Zaczął się ten spadek w Europie Zachodniej, przechodzi przez Środkową, aby na początku XX stulecia objąć i Wschodnią Europę. Przed rokiem 1880 prawie dwie trzecie krajów europejskich wykazywało 35 i więcej urodzeń na 1000 mieszkańców.

Jest to norma niespotykana obecnie w żadnym kraju europejskim. W obecnej dobie około ¼ krajów wykazuje mniej niż 20 urodzeń na 1000 mieszkańców. Tak niskiego poziomu urodzeń nie dojrzymy w żadnym kraju przed 50 laty.

Ten okres spadku urodzin trwa bez przerwy, a tempo jego raczej systematycznie wzrasta. Spadek jednak urodzin dość długo WYRÓWNYWANY BYŁ JEDNOCZE- SNYM A POKAZNYM SPADKIEM ZGONÓW.

Podniesienie kulturalnego poziomu, postęp w dziedzinie higieny, postęp medycyny — wszystko to wpłynęło na ograniczenie liczby zgonów. Przed 50 laty znaczna większość krajów w Europie wykazywała przeszło 20 zgonów na 1000 mieszkańców. Dziś w żadnym kraju nie znajdziemy tak wysokiego odsetka zgonów.

Spadek śmiertelności nie tylko wyrównywał zmniejszenie się liczby urodzeń, lecz jeszcze znacznie je wyprzedzał. Pomimo też spadku urodzeń notujemy w pierwszym dziesięcioleciu obecnego stulecia pokazy przyrost naturalny, gdyż wynosił on 11,3 na 1000 mieszkańców, co stanowi z górą — 1 proc. rocznie przyrostu naturalnego.

Mimo tak znacznego przyrostu EUROPIE GROZI W RAZIE UTRZY- MANIA OBECNYCH TENDENCYJ

SPADEK LICZBY LUDNOŚCI I TO DO BARDZO NISKIEGO POZIOMU.

Wspomnieliśmy o tym, że wiek XIX był dla Europy okresem niezwykle pomyślnego rozwoju ludności, która wzrosła w ciągu tego wieku ze 188 milionów na 400, a obecnie na 520 milionów, do czego dodaćby należało straty poniesione przez Europę na rzecz emigracji zamorskiej. Początek XX wieku dał wprawdzie dalszy wzrost przy- rostu, ale wynikał ten przyrost jedynie ze spadku śmiertelności. Ale spadek ten dosię- ga już granic możliwości życia ludzkiego i niedługo, a nie będzie mógł wpływać na utrzymanie się wysokiego przyrostu natu- ralnego.

W obecnej dobie na podstawie analizy liczby zgonów i urodzeń przyjąćby należa- ło, że normalny stosunek zgonów winien wynosić około 14 na 1000 mieszkańców. — Jest to niejako granica biologiczna wymie- rania ludności i utrzymanie liczby urodzeń powyżej tej granicy oznacza dodatni bilans ludnościowy.

SPADANIE ZAŚ PONIŻEJ TEJ GRANICY OZNACZA WYMIERANIE DANYCH SPOŁECZEŃSTW.

Biorąc pod uwagę cyfry urodzeń i zgo- nów w poszczególnych krajach Europy, stwierdzić można, że w szeregu krajów liczba urodzeń osiągnęła już cyfrę 14 i na- wet mniej, co oznacza proces wymierania tych społeczeństw. Po wyrównaniu się ro- czników średnich i starszych, gdy spadek zgonów nie będzie już wyrównywał spad-

ku urodzin, zawiśnie nad tymi narodami groza zagłady. Tak np. demografowie an- glijscy obliczają, że w razie utrzymania się obecnej tendencji zmniejszania się urodzeł, za 100 lat ludność Anglii spadnie z 46 milio- nów do 4 milionów, czyli o 90 proc.

To też nie może nikogo dziwić specjalną polityką populacyjną Włoch, Niemiec, czę- ściowo i Francji.

POLITYKA NACISKU MORALNEGO PAŃSTWA NA ZWIEKSZENIE LICZ- BY URODZIN DAJE NA OGÓŁ SŁABE REZULTATY.

Zarówno we Włoszech jak i Niemczech wy- kazuje ona już załamanie. Liczba urodzeń po krótkim okresie poprawy znowu spada.

Jest rzeczą prostą, że sprawa wychowa- nia potomstwa jest zależna przede wszyst- kim od warunków gospodarczo-społecz- nych. Gdy tych warunków nie zmienią, sztuczne naciski administracyjne, a nawet moralne na dłuższą falę zawieść muszą.

Jeśli idzie o Polskę, to sytuacja lud-nościowa Polski jeszcze przez pewien czas układać się będzie pomyślnie, jednakże na dalszą perspektywę tendencja obniżania się przyrostu zaznacza się i u nas i to może w szerszych rozmiarach.

DLATEGO TRZEBA USILNIE SIĘ STARAC O ZMIANĘ WARUNKÓW GOSPODARCZYCH I SPOŁECZNYCH O SPEŁNIENIE TEGO NIEZBĘDNE- GO WARUNKU KORZYSTNEJ „KO- NIUNKTURY“ LUDNOŚCIOWEJ.

Wódz paryskich gangsterów

Awanturzysta historia życia człowieka o 30 nazwiskach

Od kilkunastu dni zaniepokoleni są lokatorzy domu przy ulicy Minimes w Paryżu zniknięciem komwojżera Karola Chaudefond, który mieszkał w tym domu od czterech lat i cieszył się ogólną sympatią. Jednocześnie doniosły pisma paryskie w krótkiej notatce o ponownym aresztowaniu zbiegłego z kolonii karnej w Cayenne zbrodnijarza Karola Brennera.

Miedzy tenj obu wypadkami zachodzą rzezywne związki. Ponadto aresztowanie Karola Brennera oznacza dotkliwy cios dla paryskiego „świata podziemnego” i wielki sukces francuskiej policji kryminalnej.

Historia zaczęła się

OD ZWYCZAJNEJ AFERY Z KRADZIEŻĄ.

Dwaj komisarze „Surete Nationale”, Belin i Che nevrer, dowiedzieli się niedawno, że w pewnej restauracji koło Porte St. Martin zbiera się jedna z najbardziej niebezpiecznych organizacji zbrodniczych i włamywaczy. Policja urządziła obławę i aresztowała 30 osób, przeważnie zbrodnijarzy już karanych więzieniem lub zesłaniem do Cayenne. Żaden z aresztowanych nie chciał jednak zeznać, kto jest ich hersztem. Ale policja była utwierdzona w przekonaniu, że herszt szajki istnieje, ponieważ wszystkie złodziejskie pomysły szajki zdradzały obecność herszta, prawdziwego geniusza złodziejskiego. Dalsze poszukiwania stwierdziły, że poszukiwany herszt zbiegł w czasie obławy i że nosi przezwisko „Charlotte Lyonnais”. Na podstawie materiału archiwalnego zdołano następnie ustalić tożsamość poszukiwanego: był nim głośny morderca Karol Brenner, ścigany od czasu ucieczki z Cayenne przez wszystkie komisariaty policji we Francji i zagranicą.

KAROL BRENNER JEST JEDNA Z NAJBARDZIEJ AWANTURNICZYCH POSTACI

we współczesnych kronikach kryminalnych. — Urodzony dnia 4 lutego 1892 w Lyonie, karany był już w młodości za drobne przestępstwa. — Dnia 11 marca 1918 roku dokonał on z dwoma spółnikami włamania do mieszkania milionerki Marij Schneider w Lyon, przyczem zamordowano towarzyszkę milionerki, która ich przyłapała na gorącym uczynku. Brennera i jego spółników aresztowano wkrótce. Skazani zostali na karę śmierci, którą prezydent republiki zmienił im na karę dożywotniego więzienia. Wszystkich trzech zesłano do Cayenne, skąd Brenner zbiegł w r. 1923 do Wenezueli. Schwytany przez tamtejszą policję i oddany znowu do Cayenne, zbiegł dnia 30 czerwca 1925.

Od tego czasu nie słyszano o nim więcej. Nie zapomnieli o nim jednak komisarze Belin i Che nevrer, którzy stwierdzili, że zbiegły Brenner jest identyczny z mieszkającym przy ulicy Minimes pod nr. 13 komwojżerem Karolem Chaudefond. Komisarze udali się do mieszkania komwojżera i aresztowali go. Aresztowany dał się

odprowadzić do komisariatu, gdzie przyznał się, że jest Karolem Brennerem i opowiedział historię swego życia od chwili ostatniej ucieczki z Cayenne.

PO DRUGIEJ UCIECZCE Z VENEZUELI

otworzył sklep w Caracas i ożenił się z Indianką. Z tego małżeństwa, które zawarł pod fałszywym nazwiskiem Bruleura, urodziło się dziecko. W r. 1928 porzucił żonę i dziecko i pojechał do Barcelony. W kilka miesięcy potem wrócił znowu do Caracas i założył sklep z precjozami i damską bielizną. W r. 1929 wybuch rewolucji zmusił go do powrotu do Barcelony, z

której udał się do Paryża. Potem był aresztowany, siedział 3 miesiące w więzieniu, po wyjściu z więzienia udał się do Hiszpanii. Z końcem roku 1929 wrócił do Paryża i jako Karol Chaudefond zamieszkał przy ulicy des Minimes. — Wtedy zorganizował na wielką skalę przemysł tytoniu z zagłębia Saary, aresztowany został 4 października 1933 w Metz razem z samochodem wypełnionym papierosami i cygarami, za co otrzymał karę 3 miesięcy więzienia. Po wyjściu z więzienia mieszkał znowu przy ulicy Minimes i zajmował się przemysłem tytoniu. Jak się okazało, Brenner grasował przez ten czas pod 30 rozmaitymi nazwiskami.

Dla pani

Rewia najpiękniejszych płaszczu i żakietów



- 1) Kasak o suto kłosowym tyle i oryginalnym kołnierzu stojącym.
- 2) Tyczwierciowy żakiet z popielatych baranków perskich o szerokich rękawach i kołnierzu tworzącym kokardę.
- 3) Kasakowy żakiet z brązowych żrebców o mocno poszerzonych ramionach, zgrabnym małym kołnierzu i szerokich rękawach.



- 4) Sealskinowy płaszcz o oryginalnym kołnierzu, kimono o wszystkich rękawach zebranych u dołu mankietami.
- 5) Żakiet w stylu kasakowym z popielatych brajuszawców z wrobionym paskiem.
- 6) Elegancki płaszcz z kuny o mocno u góry poszerzonych rękawach.

Poradnik kosmetyczny

Pielęgnowanie cery w zimie

W miesiącach zimowych skóra nasza wymaga szczególnie troskliwej opieki. Brak słońca, chłód, wiatry, brak ruchu i przebywanie w zamkniętych pomieszczeniach, to wszystko czyni, które wpływają ujemnie na wygląd cery. Aby się przeciwstawić temu ujemnemu wpływowi, należy skórę odpowiednio przygotować do warunków, wśród których znajduje się w zimie.

Przed wszystkim więc należy zabezpieczyć ją przed najczęstszym uszkodzeniem — odmrożeniem. W tym celu należy skórę hartować jeszcze przed nastaniem mrozów. Polega to na stosowaniu kąpieł przemennych, a więc zmywania twarzy naprzemiennie wodą gorącą i zupełnie zimną (zakończyć wodą zimną). Jeżeli z nastaniem chłódów pojawiają się zaczerwienienia nosa i policzków, swędzenie i sine plamy, ślady dawnej przebytej odmrożeń, należy do gorącej wody, przeznaczonej na kąpiele przemienne, dodać odrobinę alunu (pół łyżeczki na miednicę wody), a na noc zastosować masę kamforową albo jachtolową.

Z nastaniem chłódów pamiętać należy, aby bezpośrednio przed wyjściem na powietrze nie myć twarzy, ani nie stosować kremów z zawartością wody, albowiem woda, parując na powierzchni skóry, zabiera jej wiele ciepła, wskutek czego łatwo powstać mogą odmrożenia. Należy natomiast w porze zimowej stosować wiele kremów tłustych, sporządzonych na tłuszczach zwierzęcych i roślinnych, albowiem tłuszcze stanowią najskuteczniejszą ochronę przed zimnem.

Pamiętać o tym powinno przede wszystkim panie uprawiające sporty zimowe i zmuszone wiele przebywać na mrozie, a uniknąć nie tylko odmrożeń ale i brzydkiego zaczerwienienia skóry. Także podry roślinne (bez składników mineralnych), jako złe przewodniki ciepła, chronią skórę skutecznie przed zimnem. Panie, które noszą woalki, uważać muszą w zimie, aby nie przyłygały one zbyt do twarzy, bo w miejscu w którym wywierają ucisk na skórę, powstać może odmrożenie. Ponieważ dla skóry szkodliwe jest powietrze zbyt suche, spotykane w mieszkaniach z centralnym ogrzewaniem, należy mieszkani takie często wietrzyć oraz stawiać w nich w pobliżu kaloryferów naczynia porożate

z wodą, która parując, nasyci powietrze odpowiednią ilością wilgoci.

W miesiącach zimowych sprawia wiele kłopotu pielęgnowanie skóry tłustej (łojotokowej). Skóra taka, pozbawiona najskuteczniejszego leku przeciwłojotokowego — słońca, pokrywa się często krostami, plamami i wyrzutami. Poza tym tłuszczyk pod wpływem zimna w kanałkach gruczołów łojowych, blokuje ich ujścia i wywołuje stany zapalne, wagi i rozszerzone pory. Aby zastąpić działanie słońca, które w lecie prowadziło skuteczną walkę z łojotokiem zabijając bakterie ropne, zalecamy naświetlanie skóry lampą kwarcową albo „Vitalux”. Poza tym należy myć twarz rano i wieczór wodą gorącą z dodatkiem odrobiny boraksu oraz mydłem siarkowym, w ciągu dnia zaś przecierać watą zmozoną w 1 proc. spirytusu salicylowym. Kremów na taką skórę stosować nie należy, bo kremy tłuste jeszcze silniej natłuszczają i tak tłustą skórę, a kremy beztłuszczowe zawierające zawsze wiele wody, mogłyby spowodować odmrożenia.

Mniej kłopotu niż cera tłusta sprawi w okresie zimowym cera sucha. Wprawdzie kurczy się ona i marszczy na zimnie, mamy jednak na to bardzo dobry środek — kremy „tłuste”. Kłopotliwe jednak może być hartowanie takiej skóry, przed nadejściem okresu nurozów, jest ona bowiem bardzo wrażliwa i często nie znosi wody.

W tym wypadku należy, po oczyszczeniu skóry kremem zmywaczem, zastosować okłady przemienne przy pomocy flanelki zamurzonej w gorącym i zimnym mleku (zakończyć okładem zimnym).

Cera normalna poza hartowaniem i ochroną przed zimnem przy pomocy kremu tłustego i pudru roślinnego nie wymaga innych zabiegów niż w lecie. Upiększanie stosowane w zimie na ujęć powinno być minimalne i bardzo dyskretne, aby barwy maquillage'u, harmonizujące z barwą skóry w cieple, nie kłóciły się z barwą skóry, zmienioną pod wpływem zimna.

Helena Bieńkowska
Gabinet Racjonalnej Kosmetyki
Katowice, ul. Kościuszki nr. 8.

Rady ogrodnicze

Ogród warzywny

V.

Nawozy sztuczne.

Nawozy sztuczne poleca się stosować wszędzie tam, gdzie brakuje dostatecznej ilości nawozu stażennego, następnie do nawożenia głównego w czasie wegetacji roślin, wreszcie do zasilenia ziemi w jeden brakujący składnik pokarmowy. Nawozy sztuczne stosowane umiejętnie jako uzupełnienie nawozów stażennych, dają świetne wyniki i opłacają się nawet lepiej, gdyż są tańsze. Na ziemiach o wysokiej kulturze i zasobnych w próchnicę można przy zastosowaniu samych nawozów sztucznych osiągnąć równie wysokie plony i można prowadzić intensywną gospodarkę warzywniczą na samych nawozach sztucznych przez kilka lat z rzędu. Co się tyczy zarzutu, że nawozy sztuczne obniżają smak i trwałość warzyw, to należy wyjaśnić, że takie same ujemne działania na smak i trwałość wykazują nawozy stażenne, zastosowane nie we właściwym czasie. Umiejętnie zastosowane nawozy sztuczne nie wywierają żadnego ujemnego wpływu, przeciwnie można stwierdzić jedynie dodatnie skutki działania nawozów sztucznych.

Jeszcze jeden rodzaj nawozu mało jest wykorzystany, mianowicie kompost. Nawóz kompostowy powstaje ze wszelkiego rodzaju odpadków roślinnych, chwastów, ścięci, popiołów roślinnych i t. p. Silę nawozową kompostów możemy podnieść przez odpowiednie zasilenie kupki kompostowej. Na 1 m³ kompostu dodajemy 30 kg wapna, 15 kg kaimitu i 6 kg tomasyny, które dokładnie przemieszymy z kompostem. Po kilku miesiącach dolewamy nawozów kłaczanych w ilości 200—500 litrów, a po dokładnym przesiąknięciu mieszaną dwukrotnie z kompostem. W ten sposób przygotowany kompost stanowi najlepszy nawóz na wszystkie rośliny. 1 m³ takiego kompostu wystarczy na dokładne nawożenie 150—200 m² ogrodu i używamy go przeważnie w lecie do zasilenia grządek na poplony.

Inspekt — przyspiesznik.

Inspekt służy do wyprodukowania wczesnej rozsady. Inspekt pozwala na przyspieszenie wegetacji co najmniej o 6—8 tygodni w rezultacie czego możemy w naszym klimacie otrzymać wczesne warzywa gruntowe kapust i kalafiorów już w połowie czerwca. Ponieważ prowadzenie inspektów wymaga dużo troskliwej opieki i czasu, przeto lepiej będzie zakupić potrzebną rozsądę wczesnych warzyw u ogrodnika. Natomiast późniejszą rozsądę można już bez większej trudności wyprodukować samemu na rozsadniaku. Rozsadniak jest to mała grządka wielkości 2—4 m², na której wysiewamy nasionna warzyw w celu otrzymania silnej, zdrowej rozsady, którą następnie przesadzamy na miejsce stałe.

Najważniejszymi warunkami otrzymania dobrej rozsady jest: dobrze zasłona i uprawiona grządka, wysianie dobrej odmiany, rzadki siew. Nasiona kapust, kalafiorów i kalarepy najlepiej jest wysiać pojedynczo ziarnkami w odstępach co 5 cm. Z rozsadniaka wybieramy rozsądę ze silną bryłą korzeniową. W ten sposób wyjęta rozsada bardzo łatwo się przyjmuje. Szczegół to bardzo ważny, gdyż uszkodzona rozsada bardzo powoli się przyjmuje i powoli rośnie, co w rezultacie opóźnia znacznie zbiory.

Henryk Rumun.

Przed Zjazdem Ogrodników Zawodowych w Katowicach

W niedzielę, dnia 29 bm odbędzie się w Katowicach od dawna projektowany Zjazd Ogrodników Zawodowych. Organizatorzy ruchu zawodowego ogrodników narodowości polskiej na Śląsku pp. ref. Wład. Włosik i insp. Władysław Postępski przygotowali zjazd ten już w roku 1934. Jak wtedy tak i dzisiaj są aktualne następujące sprawy: ustawowe uregulowanie kształtu spraw ogrodnictwa zawodowego sprawy podatkowe, sprawy targowe, sprawy kredytowe, ochrona zawodu przed nieuczciwą konkurencją, sprawa warsztatu pracy dla młodych ogrodników, sprawa przedstawicielstwa ogrodnictwa zawodowego w Śląskiej Izbie Rolniczej, sprawa reprezentacji zawodu wobec władz i samorządu przez ogrodników zawodowych narodowości polskiej, sprawa pozytywnej współpracy z władzami i Izłą Rolniczą nad rozwojem ogrodnictwa.

Na zjazd przybędą przedstawiciele władz, posłowie, senatorowie, prasa itd. Zaproszono również ogrodników „Niemców Szkoła tylko, że nie zaproszono organizatorów ogrodników Polaków, którzy niewątpliwie mogliby dużo pomóc w pracy jako czynnik zawodowy.

Według pobieżnych obliczeń posiadamy na Śląsku w chwili obecnej około 500 warsztatów ogrodniczych wszelkiego typu: ogrodnictwa miejskie ogrodnictwa samodzielne - handlowe, ogrody będące w posiadaniu nieogrodników, kierowane jednak przez ogrodników zawodowych, różnego rodzaju ogrody urzędowe itd. Młodych ogrodników wykształconych na „Zimowym kursie dla młodych ogrodników” w Szkole Ogrodniczej w Strumieniu oraz wyszkolonych w innych szkołach poza Śląskiem jest w przybliżeniu 1500, tak że armia ogrodnictwa zawodowego na Śląsku wynosi około 2000 osób razem.

Kobieta jako juczne zwierzę

Na wyspach hebrydzkich na Pacyfiku, na północny wschód od Australii, żyje ród kobiecy, istotnie w pełzaniu godnym stanie. Wszystkie ciężkie roboty w polu i w domu, noszenie węgla i torfu, który jest prawie jedynym zarobkiem tamtejszej uboższej ludności, wszystkie ciężkie zadania codziennego życia spoczywają na barkach kobiecych. Mężczyzna przechodzi obojętnie do porządku dziennego nad pracą swą towarzyszką i zażywa spokojnie ciągłych wyczasów, paląc fajkę i patrząc leniwie w przestrzeń.

Gdy mężczyzna i kobieta przybędą razem nad brzeg rzeki, wówczas kobieta przynosi napród przez wodę ciężar, który dźwigała na plecach, a potem... swego męża. I dlatego to młody człowiek, który zamierza wybrać sobie towarzyszkę życia, poddaje napród dokładnej obserwacji tę, która wpadła mu w oko, badając przede wszystkim czy kobieta, ta ma silne mięśnie i szerokie, nadające się do noszenia ciężarów plecy.

Wszystko inne jest rzeczą poboczną.

Paznokcie w kolorach sukien

W świecie mody damskiej rozpowszechnia się ostatnio coraz bardziej — oprócz malowania ust, brwi i rzęsów — zwyczaj malowania paznokci u rąk. Moda lakierowania paznokci w odcieniu czerwonym ongiś wywołała u wielu szereg protestów. Dziś zaś z Syjamu nadechodzi moda farbowania paznokci na kolon, jak ma sukienka, którą w danej chwili elegancka nosi. Więc do sukni w lilowym kolorze paznokcie winny być umalowane na odcień lilowy i t. d. Czego jeszcze nie wymyśli?

Ze śląskich kopalń i hut

100 milionów z których wiele można by oszczędzić

Sprawa walki z nieszczęśliwym wypadkami przy pracy w formie akcji profilaktycznej — zapobiegania wypadkom — nabiera coraz większego znaczenia w Polsce. — choć zrozumienie wagi tego zagadnienia nie jest jeszcze u nas tak głębokie jak w szeregu innych państw. W każdym razie jednak, na skutek propagandy Instytutu Spraw Społecznych, oraz działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przemysł i całe społeczeństwo zaczyna coraz jaśniej rozumieć,

JAK WIELKIE STRATY PONOSI GOSPODARSTWO NARODOWE I BEZPOŚREDNIO ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE W ZWIĄZKU Z DUŻĄ LICZBĄ NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW PRZY PRACY.

Bo poza społeczną stroną tego zagadnienia, tragedia ludzi, którzy z powodu kalectwa tracą całkowicie lub częściowo zdolność do pracy, tragedia rodzin pozostawionych bez środków do utrzymania na skutek śmiertelnych wypadków, istnieje nie mniej ważna z punktu widzenia państwowego — gospodarcza — strona nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Wydatki samych tylko ubezpieczeń społecznych na leczenie i odszkodowania z powodu wypadków wynoszą rocznie

PRZESZŁO 100 MILIONÓW.

To też wielokrotnie opłacają się znaczne nawet wydatki, związane z zapobieganiem wypadkom.

Niestety jednak nawet w najlepiej zorganizowanym pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy przedsiębiorstwie nie podobna jest całkowicie uniknąć nieszczęśliwych wypadków, przyczyną niektórych z nich bowiem są nie dające się przewidzieć zdarzenia losowe. Inne znów związane są nie z przyczynami zewnętrznymi, ale z czynnikiem ludzkim z zachowaniem się samego robotnika.

To też obok akcji zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom przy pracy musi być rozwinięta druga niemniej ważna akcja —

NIESIENIA NATYCHMIASTOWEJ I DOBRZE ZORGANIZOWANEJ POMOCY, KTÓRABY ZMNIEJSZYŁA SZKODLIWY DLA ZDROWIA LUDZKIEGO WPLYW WYPADKU.

Jak stwierdza bowiem statystyka, wiele osób traci życie lub staje się inwalidami nie tyle dlatego, że uległo wypadkowi, lub na gle zachorowało, ile wskutek błędów lub opóźnień w udzielaniu pierwszej pomocy. Straty jakie ponosimy wskutek niewłaściwej organizacji pierwszej pomocy, codziennych zaniedbań prowadzą częstokroć do komplikacji ropnych, zakażeń, gangreny, a więc schorzeń poważnych, kończących się czasami śmiercią, a w każdym razie wymagających kłopotliwych i kosztownych zabiegów leczniczych — straty te są równie znaczne, jak i straty, wynikające bezpośrednio z wypadków.

A jednak tych dodatkowych, wtórnych efektów wypadków można uniknąć przez dobrą organizację pierwszej pomocy. Taka dobra organizacja jest bardzo łatwa do przeprowadzenia na terenie fabrycznym, gdzie miejsce wypadku (teren fabryki), osoby, które mogą ulec wypadkowi (załoga robotnicza) i czas (godziny pracy) są ściśle określone.

To też przemysłowcy amerykańscy doprowadzili organizację fabryczną pierwszej pomocy do bardzo wysokiego poziomu i przekonali się, że poza względami humanitarnymi, daje ona

ZNACZNE KORZYŚCI MATERIALNE.

Obliczono w Ameryce, że koszt całkowitej służby zdrowia na terenie fabryki, zatrudniającej 1000 robotników wynosi 2210 dolarów rocznie, uzyskano zaś dzięki niej oszczędności — łącznie 4.230 dol. pozostaje więc czysty zysk pieniężny w sumie 2.020 dolarów. W sumie oszczędności samo tyl-

ko opanowanie zakażenia przyrannego wynosi 2.442 dolary, a więc ta jedna pozycja pokrywa całkowity koszt organizacji fabrycznej służby zdrowia.

Dobra organizacja pierwszej pomocy w fabrykach, jak stwierdza doświadczenie setki lat, zmniejsza przeciętny czas leczenia wypadków o 50%, równocześnie zaś ze zmniejszeniem się kosztów leczenia zmniejsza się i stopień inwalidztwa i obniża ciężar rent wypadkowych.

Niestety na terenie naszego przemysłu organizacja pierwszej pomocy jest bardzo słabo zorganizowana, niewiele fabryk dba o te zagadnienia. Według przybliżonych obliczeń natomiast, mamy przeszło 600.000 rocznie wypadków drobnych skażeń w przemyśle.

A WIZJĘ JEST TO ZJAWISKO MASOWE.

Według danych amerykańskich instytucji ubezpieczeniowych przy 14 do 19% wypad-

kach występuje zakażenie. Choć nie posiadamy analogicznych danych z Polski przy naszym słabym uświadomieniu robotnika, niższym poziomie jego higieny osobistej i poważnych brakach w organizacji pierwszej pomocy, należy się spodziewać u nas jeszcze większego odsetka zakażeń przyrannych.

Wpływa na to brak w wielu fabrykach odpowiednio zorganizowanych apteczek, wyszkolonych osób, któreby potrafiły udzielić pomocy, a jeśli pomoc ta nie jest blisko miejsca pracy, robotnik, spiesząc się przy systemie pracy akordowej, woli być jak owinąć skażony palec brudną szmatą, nie licząc się z groźnymi następstwami.

Konieczność dobrego zorganizowania pierwszej pomocy w fabrykach nie ulega żadnej wątpliwości. Trzeba tylko wywrzeć odpowiedni nacisk na przedsiębiorstwa i dać im odpowiednie wskazówki.

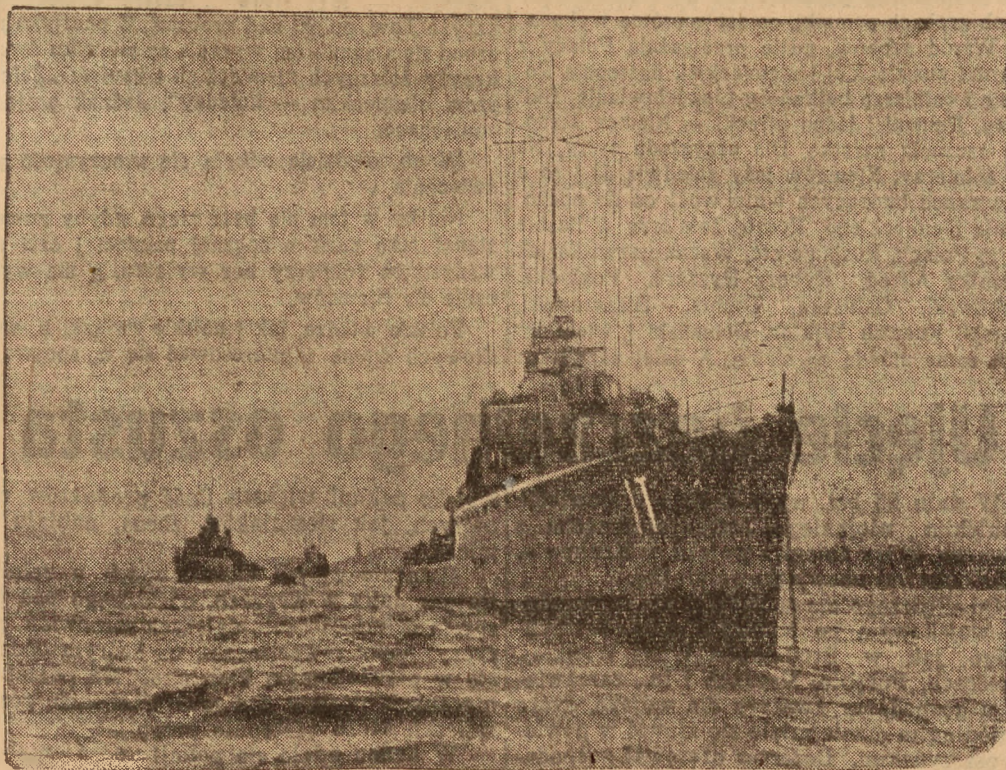
Przerwy w ubezpieczeniu a uprawnienia emerytalne

Katowice, 28 listopada.

Wobec tego, że ogół ubezpieczonych nie orientuje się należycie co do wpływu przerw w ubezpieczeniu na uprawnienia emerytalne, wyjaśnić należy, co następuje: W razie przerwy w ubezpieczeniu emerytalnym pracownika umysłowego, trwającej nie dłużej niż 18 miesięcy, uprawnienia emerytalne tego pracownika pozostają w mocy. Jeżeli przerwa w ubezpieczeniu trwa dłużej niż 18 miesięcy uprawnienia emerytalne ustają z wyjątkiem: 1) pozostawiania bez pracy, jeżeli pracownik składał co pół roku zaświadczenie odpowiedniej władzy, stwierdzające niemożność znalezienia odpowiedniego zajęcia; 2) choroby uniemożliwiającej pracę zarobkową; 3) pobierania renty ubezpieczeniowej; 4) służby wojskowej.

W określonych wypadkach wygasa

skutkiem przerwy w ubezpieczeniu prawa emerytalne są przywracane. Mianowicie przywrócenie tych praw następuje, jeśli: 1) po przerwie nie dłużej niż pięcioletniej pracownik przebył we wznowionym ubezpieczeniu co najmniej 12 miesięcy składowych, 2) po przerwie nie dłużej niż 10 lat — 24 miesięcy składowych, 3) po przerwie nie dłużej niż 15 lat — przynajmniej 30 miesięcy składowych. Po przerwie w ubezpieczeniu dłuższej niż 15 lat, uprawnienia emerytalne, nabyte przed tą przerwą, nie mogą być przywrócone. Jeżeli przerwa w ubezpieczeniu trwała ponad 3 lata, a obowiązek ponownego ubezpieczenia miałby powstać po ukończeniu przez pracownika 60 lat życia, wówczas wszelkie ewentualne uprawnienia, wynikające z poprzedniego ubezpieczenia wygasają.



Eskaadra niemieckich torpedowców zawinęła w tych dniach do portu francuskiego w Breście.

Ofiarny czyn

Ostatnio opodatkowali się pracownicy browarów książęcego i obywatelskiego, znajdujących się pod administracją Zarządu Przymusowego na rzecz pomocy zimowej bezrobotnym. Robotnicy zadeklarowali ofiary w wysokości 1 proc., podczas gdy wysokość opodatkowania, ustalona przez Wojewódzki Komitet wynosi tylko ¼%. Z uchwalonej kwoty przeznaczyli robotnicy ¼% na rzecz Ogólnopolskiego Komitetu, ¼% zaś na rzecz Komitetu Lokalnego do rozdziału pomiędzy miejscowych bezrobotnych. Urzędnicy również opodatkowali się w podwójnej wysokości, ofiarując połowę zadeklarowanych ofiar na rzecz Lokalnego Komitetu.

Urzędnicy i robotnicy fabryki azotów w Chorzowie uchwalili opodatkować się na rzecz Pomocy Zimowej na przeciąg 5 miesięcy według

skali uchwalonej przez Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej tj. od pół proc. — 5 proc. brutto zarobków. Poza tym uchwalono nie przerywać lokalnej pomocy bezrobotnym, na którą pracownicy Azotowni składają od 1 grudnia 1931 r. bez przerwy. Z kwot tych otrzymują bezrobotni miejscowi stałe miesięczne zapomogi oraz miejscowe szkoły powszechne stałe subwencje na dożywianie dzieci bezrobotnych. Ośmole wydał fabryczny Komitet Nles. Pomocy Bezrobotnym przy Zjednoczonej Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie za czas od 1 grudnia 31 r. do 1 listopada 1936 r. 280.000.— zł, co na jedno przedsiębiorstwo jest poważnym wydatkiem. Fabryka poza tym dostarcza do kuchni dla bezrobotnych w Chorzowie III dziennie 2 i pół cent. chleba.



Pani częstuje

wiedząc, że goście Jej
z przejemnością sięgną
po pyszną czekoladkę
lub aromatyczny
cukierek „Goplany”

Rozkoszujcie się
wyrobami „Goplany”

Goplana
S.A.
POZNAN

Śmiertelny wypadek na kopalni Boer

W ciągu ostatniej doby zdarzyły się na Śląsku dwa nieszczęśliwe wypadki na kopalniach. I tak: w podziemiach kopalni „Boer” w Kostuchnie na poziomie około 100 metrów oberwał się węgiel ze stropu, zabijając na miejscu pracującego na danym odcinku 35 letniego górnika Fr. Machulca z Podlesia. Drugi wypadek wydarzył się w kopalni „Silesia” w Dziedzicach, gdzie robotnik Rudolf Kotodzieł, pracujący na powierzchni dostał się między tryby maszyny, która zmiażdżyła mu nogę. Rannego przewieziono do szpitala. Oba wypadki są przedmiotem dochodu Okręgowego Urzędu Górniczego w Katowicach.

Wybory na kopalni Donnersmarck

26 bm. odbyły się na kopalni „Donnersmarck” w Chwałowicach wybory do rady zakładowej. Uprawnionych do głosowania było 1250 robotników. Oddano głosów 1148. Wyniki są następujące: lista ZZP. 4 mandaty, lista CZG 3 mandaty, ZZZ 2 mandaty, RRU 1 mandat, dzika lista 1 mandat. Wynik wyborów może jeszcze ulec zmianie, ponieważ wczoraj odbyły się wybory na sąsiedniej kop. „Szyby Jankowice”, która z kopalnią „Donnersmarck” posiada wspólną radę załogową. Liczba głosujących na kop. „Szyby Jankowice” wynosi przeszło 400 osób.

Zebranie Cechu Ślusarzy

Dnia 8 grudnia br. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Cechu Ślusarzy precyzyjnych, maszynowych, samochodowych i tokarzy o godz. 10 przed południem w sali Izby Rzemieślniczej w Katowicach. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne.

Roosevelt do Roosevelt'a

Kuzyn prez. Roosevelta, Filip Roosevelt, za rządzą majątkiem rodziny. Wystosował on list do Franklina z zapytaniem: „Twój ojciec powierzył mi zarządzanie Twoim majątkiem. Aby móc z korzyścią przeprowadzić lokaty, proszę Cię byś zechciał odpowiedzieć mi na te pytania: 1) czy planujesz obniżenie wartości dolaru? 2) czy masz zamiar doprowadzić do inflacji? 3) Co zrobisz ze srebrnem?”

Prezydent odpowiedział kuzynowi krótko i wezwłowo:

„Kochany Filipie! Zarządca majątku jesteś Ty, a nie ja”

A na to Filip:

„Kochany Franklinie ponieważ nie chcesz mi pomóc w zarządzaniu majątkiem ojcowskim, sprzedałem wszystkie akcje i kupiłem za uzyskane pieniądze papiery państwowe. Wobec tego zarządca majątku jesteś Ty, a nie ja!”

Fryzjer obciął nos

W zakładzie fryzjerskim Jana Olpińskiego w Grabówku pod Gdynią przybył niejaki Alfons Krysa, lat 29, który zażądał, by go golono. Krysa był w stanie nietrzeźwym. W chwili, gdy fryzjer zaczął go golić, do zakładu wszedł drugi klient, kolega Krysy. Na widok znajomego Krysa zerwał się z krzesła i to tak niefortunnie, że zaważył nosem o ostrze brzytwy, wskutek czego nos odpadł na podłogę. Krysa przewieziono do szpitala.

Zjazd delegatów pracowników samorządowych

Dnia 28 i 29 bm. odbędzie się w Łodzi walny zjazd delegatów Zw. Zawodowego Pracowników Samorządowych. Na zjazd przybędzie ok. 180 delegatów z całej Polski.

Głównym tematem obrad będzie projekt ragnatyki służbowej dla pracowników samorządowych. Obrady toczyć się będą w sali rady miejskiej

Wiadomości bieżące.

Sobota,
28
listopada

Dzisiaj: Zdzisław
Jutro: I. Adwent
Saturnina i Filipa
Wsch. st.: 7.18.
Zach. st.: 15.45.

(—) Dyżur lekarski

z ramienia Ogólnomiastowej Kasy Chorych na miasto Katowice w niedzielę 29 bm pełnią pp lekarze: dr. Krajewski, ul. Dyrekcyjna nr 3 i dr. Butrym Katowice, ul. Plebiscytowa nr. 2.

(—) Zmiany w duchowieństwie.

Ostatnio zostali mianowani: ks. proboszcz dr Karol Wilk z Mikołowa aktuariuszem cirkuli dekanatu Mikołowskiego ks. kurator dr Anastazy Muza z Piotrowic administratora nowo erygowanej parafii w Piotrowicach ks. katecheta Aleksander Serafin z Lublińca katecheta szkół powszechnych w Bielsku i ks. wikary Kazimierz Grajewski z Hajduka katecheta w gimnazjum żeńskim w Katowicach.

(—) Odznaczeni za pracę w harcerstwie.

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego w uznaniu zasług i prac położonych w organizacji harcerstwa na Śląsku przyznało zaszczytne odznaczenie harcerskie „Za Zasługę” szereg wybitnym działaczom społecznym. Odznaczeni harcerską odznaką „Za Zasługę” zostali pp: gen. dyw. inż. Ciszewski Aleksander inż. Janiszewski Eugeniusz, Kulagowska Maria dz. h. Przybyła Jan dz. h. Rokita Gustaw Spaltenstein Wincenty, dz. h. Strzeszewski Wiktor inż. Suszyński Kazimierz, ks. mjr. Szymała Jan, Turzańska Kazimiera dyr. Wiedloch Michał i inż. Fogt Jerzy. Odznaczenie to spotkało się z żywym aplauzem w szeregach gron instruktorów na Śląsku.

(—) Akcja zadrzewiania osiedli i dróg.

Związek Powiatów R. P. kontynuując rozpoczętą w roku ubiegłym akcję zadrzewiania osiedli, dróg i nieużytków na terenie powiatowych związków samorządowych, organizuje drugi kurs sadzenia pielęgnacji i ochrony drzewostanów drogowych. Kurs przeznaczony dla inżynierów, techników i drogomistrzów powiatowych zarządów drogowych województwa wielkiego, nowogrodzkiego i białostockiego, odbędzie się w Wilnie w Państwowej Szkole Ogrodniczej w czasie od 14 do 17 grudnia br.

(—) „Niemiecka polityka wschodnia w praktyce i teorii”.

W ramach cyklu zimowego odczytów, organizowanych przez Okręg Śląski PZZ, odbędzie się we wtorek, 1 grudnia o godzinie 19.30 w sali Domu Oświatowego przy ulicy Francuskiej nr 12 odczyt prof. Un. Poznańskiego dr. Zygmunta Wojciechowskiego n. t. „Niemiecka polityka wschodnia w praktyce i teorii”. O liczny udział prosi Polski Związek Zachodni. Wstęp wolny.

(—) Z odczytu prof. Kutrzeby.

Onegdaj wieczorem w Domu Oświatowym TCL wygłosił odczyt prof. U. J. Stanisław Kutrzeba na temat „Elementy Historii Kultury Polskiej”. Odczyt wywołał duże zainteresowanie. Sala wypełniona była doborową publicznością. Zebranie zajął kurator dr Kupczyński imieniem Śląskiego Instytutu Naukowego po czym prelegent omówił wpływ i elementy polskiej kultury, podnosząc jej wartość duchową.

(—) Odczyt Instytutu Śląskiego

Staraniem Instytutu Śląskiego odbędzie się w piątek, 4 grudnia br. o godz. 19 w sali Wykładowej Domu Oświatowego w Katowicach (ul. Francuska 12) odczyt z cyklu: „Zagadnienia gospodarcze Śląska”. Prof. inż. A. Groza będzie mówił na temat „Zagadnienia elektryfikacji Śląska”. Wstęp wolny.

(—) W cyklu tegorocznych Powszechnych Wykładów Pedagogicznych.

urządzanych staraniem Instytutu Pedagogicznego odbędzie się w poniedziałek 30 bm w sali Wykładowej Instytutu Pedagogicznego w Katowicach (gmach Śl. Techn. Zakładów Naukowych ul. Krasieńskiego 3) odczyt dr. Eugenja Stolyhowy, doc. UJ, na temat: „Teoria rasizmu w świetle współczesnych badań antropologicznych”. Początek punktualnie o godz. 17.30.

(—) Ostatnie posiedzenie Magistratu.

odbyło się w ubiegły wtorek. Prócz wielu innych spraw postanowiono zaproponować Radzie Miejskiej na naczelników obwodów p. Jana Przybyła na obwód 32, p. Antoniego Herzyka na obwód 23 oraz na zastępcę obwodu 8 p. Józefa Włodzorka.

(—) Zimowy kurs dla młodych ogrodników.

Śląska Izba Rolnicza komunikuje: Ze względu na technicznych rozpocznie się nauka na zimowym kursie dla młodych ogrodników z początkiem grudnia br. Izba zaleca wszystkim młodym ogrodnikom, którzy zgłosili się na kurs ogrodniczy, zaopatrzyć się w policyjne poświadczenie miejsca zamieszkania na cele uczelniane z żółtym znakiem kolegowym. Wszyscy zgłoszeni winni zjawić się w biurze Izby w dniu 4 grudnia o godz. 9 dla załatwienia formalności związanych z kursem. Indywidualnych zawiadomień Izba nie wysyła. Adres: Śląska Izba Rolnicza, Katowice, ul. Ligonia 36, parter.

Program uroczystego posiedzenia Polskiej Akademii Literatury w Katowicach

Program pobytu P. A. L. uległ pewnej zmianie i przedstawia się obecnie następująco:

O godz. 17 w sali Sejmu Śl. odbędzie się uroczyste posiedzenie P. A. L., na które złożą się przemówienie Wojewody dra Grażyńskiego, przemówienie prezesa P. A. L. Wacława Sieroszewskiego, prelekcja sekretarza P. A. L. Kadena-Bandrowskiego „O mowie polskiej” i odczyt wiz. Ogrodzińskiego, poświęcony poecie Śląskiemu ks. Bończykowi. Z kolei nastąpi tegoż wieczoru uroczyste wręczenie wawrzynów akademickich.

Odznaczenia P. A. L. otrzymają: złoty Wawrzyn Akademicki — Wojewoda Śląski Dr Michał Grażyński i artystka teatru Wanda Siemiaszkowa. Srebrny Wawrzyn otrzymają: górnik Franciszek Podzimski, naczelnik gminy Edward Rybarz, dyrektor Stefan Jarnutowski, mgr. Aleksander Świętochłowski, dyrektor Stefan Tymieniecki i górnik Łukasz Wallis. Członkowie P. A. L. będą obecni w sobotę wieczorem na przedstawieniu w teatrze, gdzie odegrana zostanie „Niespodzianka” Rostworowskiego. Następnego dnia literaci i pisarze zwiedzać będą Śląsk.

Uznanie francuskiego uczonego dla urzędów sanitarnych Śląska

Katowice, 28 listopada.

W ciągu ub. czwartku i piątku, jak już donieśliśmy, bawił na Śląsku znakomity uczonec francuski, jeden z twórców szczepionki przeciwgruźliczej „B. C. G.” profesor dr Guerin. Na zaproszenie Towarzystwa Lekarskiego oraz Alliance Française prof. Guerin wygłosił wczoraj w sali Śląskich Techn. Zakładów Naukowych odczyt na temat szczepień przeciwgruźliczych w obecności licznych słuchaczy ze sfer lekarskich i kolonii francuskiej. W ciągu dnia wczorajszego prof. Guerin w towarzystwie naczelnika wydziału zdrowia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego dra Sęczyka, zwiedził Śląski Zakład Hi-

gieny, interesując się szczegółowo organizacją walki z gruźlicą na terenie Śląska.

Należy zaznaczyć, że walka z gruźlicą w Zagłębiu Węglowym oparta jest na wzorach francuskich. Następnie prof. Guerin zwiedził dział epidemiologiczny, dział chemikozynowościowy i farmaceutyczny Zakładu Higieny. Wyjaśnień i informacji udzielał uczonemu francuskiemu dyrektor Zakładu doc. dr Adamski. Po zapoznaniu się z całokształtem prac Zakładu prof. Guerin wyraził uznanie władzom sanitarnym, które tego rodzaju zakład stworzyły. W południe uczonec francuski opuścił Śląsk, udając się pociągiem do Pragi.

Niewłaściwy pomnik niemiecki na starym cmentarzu ewangelickim w Katowicach

Katowice, 28 listopada.

Na starym cmentarzu ewangelickim w Katowicach przy ulicy Dąbrowskiej, odpoczywają snem wiecznym, b. żołnierze z wojny światowej, a więc: Polacy, Jugosłowianie, Bułgarzy, Rumuni, Rosjanie i Niemcy, zmarli z ran, odniesionych w bojach, a leżący w pobliskim szpitalu Spółki Brackiej przy ul. Francuskiej. Dawne władze pruskie na grobach żołnierzy niemieckich postawiły pomniki — krzyże, pozostałe groby stały w opuszczeniu.

Po zajęciu Śląska przez Polskę, władze polskie postanowiły postawić bez wyjątku na wszystkich grobach pomniki, co też wkrótce wykonano. Wśród grobów, gdzie przeżalają Polacy z b. armii austriackiej i niemieckiej, następnie Rosjanie i żołnierze bałkańscy (Jugosłowianie, Bułgarzy, Rumuni i jeden turek) — Niemcy stanowią szczyt gąsienic. Dla przykładu cyfry. Na 174 żołnierzy, Niemców leży zaledwie 63 i to o nazwiskach budzących wątpliwość co do pochodzenia niemieckiego. Reszta żołnierzy w liczbie 111 to Polacy, Rosjanie etc. Wszak nazwiska jak Gorzotka Alfred, Ryborz Ryszard, Pokludka, Grokowski, Galuszka, Tochta, Straszewski, Szarski, Knecht Wiktor, Domański i wielu innych same mówią za siebie. A dalej nazwiska:

Ewdobin, Smirnow Iwan, Kuronow Andrej, Wasilenko (Rosjanie) i Dudarew Estygnia, Nikfor Urcin (Rumuni i Serbowie) uzupełniają obcą na redowosć, nie mającą nic wspólnego z Niemcami.

Tymczasem firma kamieniarska Blaschke (?) z Katowic z polecenia związku b. żołnierzy niemieckich z wojny światowej z siedzibą w Berlinie w porozumieniu z Tow. Opiekę nad grobami żołn. niemieckich też w Berlinie, postawiła wspólny pomnik na tym cmentarzu. Pomnik w kształcie kwadratowego bloku z piaskowca ma z dwóch stron wyryty napis: „Hier ruhen deutsche Soldaten — 1914—1918” i cztery symboliczne krzyże Tow. opieki nad grobami. Z początku noszono się z zamiarem wyrzucia na pomnik dwóch krzyży żelaznych niemieckich i napisu: „Zołnierzom niemieckim — koleżom”. Jednak projektu zaniechano.

W ub. niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia.

Nic by w tem nie było złego, gdyby pomnik stał jako znak wdzięcznej pamięci i czci dla wszystkich żołnierzy bez wyjątku, a nie wyłącznie dla Niemców.

Polskie władze, jak i polskie związki b. woj. skowych winny zainteresować się tą sprawą.

Ujęcie bezczelnego oszusta

W dniu 25 bm. ujęła policja w powiecie rybnickim niejakiego Józefa Stalmacha z Pawłowic, który zbiegł z wojska w Krakowie, gdzie odbywał obowiązkową służbę.

Od dłuższego czasu włóczył się w mundurze wojskowym po wioskach pow. pszczyńskiego jak w Studzionce, Wiśle Wielkiej, Brzeżach, Porębie, Kryrach i in., zamawiając u gospodarzy kwatery dla wojska, które w niedługim czasie miało się zjawić w powiecie pszczyńskim. Dezerter oferował gospodarzom słońce i tłuszcz po bardzo taniej cenie. Przyczyna kłopotu również, że po przybyciu

wojsko zakupi większą ilość produktów rolniczych, jak ziemniaków, zboża, nabiału i mleka.

Ostatnio zjawił się Stalmach u rolnika Pajaka Jana w Kryrach, od którego pod pozorem uskutecznienia dalszych zamówień, pożyczył nowy rower męski, na którym oddalił się w niewiadomym kierunku. Na poczet obiecanych dostaw pobierał Stalmach różne zaliczki, które następnie przepijał.

W końcu udało się policji ująć niebezpiecznego oszusta i osadzić go w areszcie wojskowym.

Odebrał sobie życie z powodu utraty pracy

Świętochłowice, 28 11.

Dnia 25 bm. pomiędzy godziną 9 a 9.30 w Świerklańcu przy ul. Kościelnej 8. Rabstein Józef popełnił samobójstwo przez powieszenie się na strychu domu Rabstein liczył 35 lat życia, był żonaty i pozostawił 3 dzieci od 7—10 lat. Przyczyną samobójstwa jest — jak stwierdzo-

no — zwolnienie go z pracy. Milanowicie Rabstein wracając przed tygodniem z pracy przez granicę z Niemiec miał przy sobie 15 złotych, które mu podczas rewizji po niemieckiej stronie odebrano i wystosowano doniesienie karne. Z tego też powodu wydano go z pracy w Niemczech.

(—) Odwołanie pociągu popularnego do Zakopanego

Zapowiedziana wycieczka pociągami popularnymi z Katowic do Zakopanego na dzień 28 i 29 bm. z powodu niezgłoszenia się wymaganej ilości uczestników Liga Pop. Turystyki odwołuje. Dla umożliwienia miłośnikom sportu zimowego dłuższego pobytu w Zakopanem — Liga Popierania Turystyki organizuje wycieczkę na pełne trzy dni pobytu, tj. na czas od 6

do 8 grudnia br. Pociąg popularny wyruszy z Katowic dnia 5 grudnia br. o godz. 16.06. Zakopane przyjazd 21.55. Powrót z Zakopanego dnia 8 grudnia br. godz. 18.50. Katowice przyj. 0.02. Dla uruchomienia specjalnego pociągu, wymagane jest minimum 200 osób, przy czym zwraca się uwagę, że zgłoszenia muszą wpłynąć na 48 godzin przed ogłoszonym terminem wyjazdu. Dojeżdżąc wycieczki do skutku zależy więc jedynie od samych uczestników, zamierzających wziąć w niej udział.

Inowacja w przepisach paszportowych

W przepisach paszportowych określających wykonanie nowej ustawy o wydawaniu dowodów zagranicznych wprowadzono sensacyjną inowację. Dopuszczone zostało wydawanie w drodze wyjątku również paszportów zagranicznych na wyjazd do Litwy Kowieńskiej. Jak wiadomo, dotąd w rzadko zachodzących wypadkach wyjazd obywateli polskich do Litwy za wzajemnym zezwoleniem władz administracyjnych obu krajów miast paszportów wydawano przepuszczać na podstawie tymczasowego układu polsko-litewskiego o małym ruchu granicznym. W przyszłości poza przepuszczeniami będzie udawać się na Litwę tylko na podstawie paszportów zagranicznych, wydanych zgodnie z zasadami nowej ustawy.

(—) Usprawnienie wywozu śmieci

Wobec stałej rozbudowy Katowic okazało się, że dotychczasowy tabor Miejskiego Zakładu Czystczenia Miasta jest niewystarczający. Celem utrzymania miasta w należytej czystości Magistrat Katowice uchwalił na ostatnim posiedzeniu zakupić nowe auto do wywozu śmieci.

(—) Sprostowanie.

Wiadomość podaną w dniu wczorajszym o kradzieży lamp radiowych w firmie „Tungsram” w Katowicach oraz ujawnianiu paserów, uzupełnia się tyle, że Pietzka Fryderyk ur. 11.10.1894 w Katowicach syn śp. Karola i Pauliny, zam. w Ligocie przy ulicy Kredytowej 3 — nie jest identyczny z paserem Pietzka Fryderykiem urod. 21.1.1920 w Katowicach, synem Ottona i Elżbiety, zam. w Katowicach przy ul. Słowackiego 24.

Z Siemianowic

(Si) Wywiadówka w gimnazjum.

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego w Siemianowicach Śl. zawiadamia, że ostatnia konferencja wywiadowcza dla rodziców w bieżącym półroczu odbędzie się w poniedziałek 30 bm. od godz. 16.30—18.30.

Z Mysłowic

(M) Dla bezrobotnych!

Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym rozpoczął zbieranie zadeklarowanych ofiar przez pracowników umysłowych i wolnych zawodów. W bieżącym tygodniu rozpoczęto zbieranie odzieży. Komitet zwraca się z apelem do społeczeństwa o składanie na ręce przedstawicieli zbieranej odzieży.

(M) Otwarcie Ośrodka Oświaty w Mysłowicach.

Onegdaj dokonano otwarcia Ośrodka Oświaty w Mysłowicach dla miast i okolicznych gmin. Ośrodek ma za zadanie koordynowanie prac oświatowej i udzielanie pomocy organizacjom.

(M) 25 bezdomnych rodzin znalazło schronienie.

W ubiegłym tygodniu ukończono budowę baraku dla bezdomnych na Szabelni. Z pośród 80 zgłoszeń, Magistrat uwzględnił 25 i w tych dniach bezdomni zajęli mieszkania. Dalsze dwa baraki dla bezdomnych wybudowane zostaną w przyszłym roku.

(M) Włamanie do restauracji.

Do restauracji pod „Ratuszem” włamali się w ubiegłej nocy nieznani sprawcy dokonując kradzieży aparatu radiowego, słodczy i artykułów spożywczych znacznej wartości 500 zł na szkoda Józefa Jochemczyka.

Z Chorzowa

(=) Dyżur niedzielny dla członków Kasy Chorych

w dniu 29 bm. pełnią pp lekarze: dr. Harku w Chorzowie I ul. Pocztowa 2 i dr. Pruski w Chorzowie III ul. Bytomska 8. Dyżur trwać będzie od soboty godz. 12 do poniedziałku godz. 8 rano.

(=) Nagły zgon.

Dnia 26 bm. około godziny 12.30 niejakiego Muellera Karol, lat 65, zam. w miejscu przy ul. Bytomskiej 49 w czasie wysiadania z tramwaju, powracającego z Bytomia na ulicy Bytomskiejagle zasłabł i stracił przytomność. Wezwany lekarz dr. Zbroja stwierdził śmierć z powodu udaru serca.

(=) Nie wraca do domu od dwu tygodni.

Rosjańska Leokadja zam. przy ulicy Kresowej, barak 6 zgłosiła, że jej mąż Rosiński Stanisław oddał się z domu dnia 13 bm i dotychczas nie powrócił. Przy odejściu podał, że udaje się do jego syna zam. przy ulicy Urbanowicza 6 do którego jednak nie przybył. Dochodzi Komis. III.

Z Świętochłowickiego

(S) Napaść.

W dniu 25 bm. znany awanturnik Bak przybył do Urzędu Pośrednictwa Pracy w Piekarach Śl. i wszczął awanturę z urzędnikami. Z powodu nie właściwego zachowania się został usunięty przez woźnego. Bak postanowił zemścić się na urzędnikach Urzędu Pośrednictwa Pracy. Zaczekał pod budynkiem urzędu i w czasie gdy Stanisław Gola urzędnik tej instytucji siedział na kontroli Bak napadł na niego uderzając go jakimś narzędziem w twarz. Na skutek czego Gola doznał okaleczenia twarzy i złamania kości nosowej. Awanturnikiem zajęła się policja.

(S) Z działalności Komitetu Pań przy Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Zgodzie.

Dnia 24 bm odbyło się ważne zebranie Komitetu Pań przy Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Zgodzie w obecności p. starosty Szalińskiego, lekarza powiatowego dra Szymańskiego oraz lekarza ordynującego p. dra Smiercińskiego i Pań z Komitetu Komisja rewizyjna dokonawszy rewizji ksiąg za czas od 7 listopada 1935 do 23 listopada 1936 r stwierdziła zgodność wszystkich pozycji ksiąg z odpowiednim materiałem dowodowym. Z poszczególnych sprawozdań wynika że działalność Komitetu w okresie sprawozdawczym skierowana była na: 1. racjonalne, zgodne z przepisami higieny urządzenia nowego lokalu Poradni; 2. na dożywianie niemowląt i matek przez wydawanie mleka cukru grzysku, emulsji itp; 3. na propagandę idei Poradni Wprowadziliśmy pierwsze w Polsce „wedrowne kosze dla niemowląt” na wzór szwajcarskich wypoczyła nie Komitet na okres 9 mies kobietom biednym bezrobotnym — umożliwiając wychowanie dziecka w czystości wprowadzając jednocześnie pierwszy w zasadniczy — poszanowanie własności cudzej Urządzono też w tym roku uroczystości Dnia Matki wraz z premijowaniem dzieci Przygotowania do gwiazdki są już w toku Wielkie zadanie Stacji Opieki nad matką i dzieckiem znalazło duże zrozumienie wśród tutejszych matek

Z Pszczyńskiego

(P) Imprezy w powiecie.

Sokół w Kolonii Boera urządził akademię Kościuszkowską w miejscowej sali gimnastycznej. przy licznych udziałach obecnych i młodzieży Po referatach pp. Marczoika i Grzesicy nastąpiły ćwiczenia drużyn i druhen — Z okazji dni kolonialnych odbyło się w tej samej miejscowości zebranie publiczności w sali gimnastycznej Inż. Michałski przywitał gości, a inż. Wlekiński wygłosił odczyt „O kolonii dla Polski” Ilustrowany przebiegiem o zbiorze kawy, herbaty i bawelny Na zakończenie uchwalono odpowiednią rezolucję a Zarząd przeznaczył 50 zł na FAK. Nadmienić należy że Oddział należy do najbliższych w powiecie, gdyż liczy ponad 1000 członków

(P) Kradzież mieszkaniowa

W nocy na 25 bm weszli złodzieje za pomocą wtrycha do mieszkania właśc. restauracji Kokotowej Józefa w Goczałkowicach skąd skradli kilka par trzewików szcztolki do butów, torebki i in. drobniejsze przedmioty Dalszej kradzieży przeszkodziła właścicielka mieszkania która zbudzona ze snu spłoszyła złodziei.

(P) Szofer klusownikiem

Szofer Łabedziowski Jan z Katowic zabrał do samochodu fuze myśliwską i w lesie między Pszczyną a Porębą zatrzymał się, urządzając sobie polowanie na bażanty. O wypadku powiadomili mieszkańcy policję która amatora bażantów pociągnęła do odpowiedzialności karnej

Z Rybnickiego

(R) Walny Zjazd Obwodu Rybnickiego PZZ.

W niedzielę, 29 bm o godzinie 9 w auli Państwowego Gimnazjum Mieskiego w Rybniku odbędzie się doroczny Walny Zjazd Obwodu Rybnickiego PZZ Na zjeździe tym nastąpi pożegnanie długoletniego prezesa tamtejszego obwodu p. siedziogo Stodolaka który przeniósł się do Katowic Na zjeździe zostanie wygłoszony referat pt: Zadania Polskiego Związku Zachodniego na tle ostatniej doby stosunków polsko - niemieckich

(R) Koncert uczniowski rybnickiej szkoły muzycznej w Knurowie

W niedzielę 29 bm szkoła muzyczna Braci Szafrańków urządziła w sali Hotelu Kopalińskiego w Knurowie I popis uczniowski z udziałem najzdolniejszych uczniów: Karwota, Świętego Skutnika, znanych z występów przed mikrofonem rozgłośni katowickiej W programie: Chopin Liszt Wieniawski Dworzak i in. Początek o godz 19 30

(R) Zawiedziona miłość.

Dnia 26 bm w godzinach rannych 22-letnia Elżbieta Nawratówna, zamieszkała w Rybniku, przy ulicy Oliwickiej usiłowała popełnić samobójstwo w mieszkaniu swych rodziców przez wypicie większej ilości liżolu Zaalarmowane pogotowie ratunkowe przewiozło desperatkę do szpitala św. Juliusza, gdzie wypompowano jej żółdek Według orzeczeń lekarskich życiu Nawratówny nie zagraża niebezpieczeństwo. Powodem usiłowanego samobójstwa była zawiedziona miłość.

Z Tarnogórskiego

(T) Pożar stodoły.

Dnia 25 bm nad ranem wybuchł pożar w Miasteczku w stodole drewnianej Roberta Racikiego Stodoła wraz z zapasami słomy siano oraz 1 wóz roboczy spaliły się doszczetnie.

(T) Ze Zw Rodzicielskiego Gimnazjum Mieskiego

W ub. środę odbyło się zebranie członków zarządu Związku Rodzicielskiego Państw. Gimnazjum Mieskiego w Tarn. Górach Po ukończeniu się zarządu i komitetu Pań obradowano nad urzędzeniem gwiazdki dla uczniów bezrobotnych i biednych rodziców we wtorek dnia 21 grudnia W ciągu zebrania dyskutowano nad wnioskiem walnego zebrania w sprawie rozbudowy gimnazjum i uchwalono wysłać w tej sprawie delegację do Pana Wojewody Śląskiego i przedstawić mu potrzeby rozbudowy gimnazjum

Znamienny awans p. Adamczyka

Katowice, 28. 11.

Pisma niemieckie z tamtej strony granicy przynoszą w nr z 27 bm. krótką, ale za to niepozbaną wymowy wiadomość te treści, że starosta krajowy prowincji górnośląsk, dygnitarz hitlerowski Adamczyk mianowany został komisarzem prezydentem regencji Opolskiej i że w krótkim już czasie obejmie urządowanie.

Co ta wiadomość odznacza?

Jest ona z pewnością wyrazem trudności, w jakich znalazł się obecnie nie tylko Śląsk Opolski, ale całe Niemcy.

W lecie br. a to w czasie pobytu w Bytomiu ministra Leya, poruszano już tematy, gnębiące Śląsk Opolski. Rozwijano w ten czas miraż daleko idących planów inwestycyjnych, celem umożliwienia Śląskowi tej zaniedbanej — jak to czasem Niemcy sami przyznają — od wieków przez Niemców dzielnicę wyrównania frontu z resztą Niemiec. Wiadomości, jakie z tamtej strony nadchodzą o wielkiej drożyznie, o braku żywności o czym świadczą nie dawno ogłoszone rozporządzenie o 5-cio kilowych paczkach żywnościowych, są tak alarmujące, że usprawiedliwiają w zupełności poczucie

Walny Zjazd Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Zachodniego

W niedzielę, 13 grudnia o godz. 10 w Katowicach w sali T. C. L. przy ul. Francuskiej nr 12, odbędzie się walny Zjazd Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Zachodniego. Na zjeździe tym zostaną wygłoszone dwa referaty.

Mieczysław Zaleski, dyrektor P. Z. Z. z Warszawy wygłosił referat pt. „Polska na

Uwagi wobec likwidacji szkoły pielęgniarek w Katowicach

Jeżeli wezoram donieśliśmy, w Katowicach ulega likwidacji miejska szkoła pielęgniarek, mieszcząca się przy szpitalu miejskim w Katowicach. W oficjalnym komunikacie o zamknięciu szkoły magistrat katowicki podał za motyw, że „kurs pielęgniarstwa w obecnej formie nie odpowiada rozporządzeniu Min. Opieki Społ. z dn. 17 marca br. o zakładach kształcenia pielęgniarzek.”

W tej chwili nie chcemy badać kulisów zamknięcia tej szkoły, ani kwestionować konieczności likwidacji, z powodu „nie odpowiedniej formy kursu”. Idźcie nam przede wszystkim o stwierdzenie, że obecnie w całym województwie Śląskim nie ma polskiej szkoły pielęgniarstwa! Owszem jest jedna w Bielsku, ale jest to szkoła niemiecka. I w tym stanie rzeczy likwiduje się placówkę polską przed otwarciem innej, „odpowiadającej wymogom rozporządzenia”!

Znamy konkretny fakt, że ostatnio rodzina Śląska zamierzała córkę swą posłać na studia

Szajka włamywaczy pod kluczem

Ostatnio podaliśmy pokrótce przebieg rozprawy przeciw szajce włamywaczy i paserów z częstochowskiego, która grasowała na terenie powiatu lublinieckiego. Zapowiedziany przez sąd w Lublińcu wyrok został ogłoszony w południe 26 b. m. Mocą wyroku skazani zostali: Józef Pasternak, Franciszek Hadrian i Józef Bażak za dokonane kradzieże z włamaniem w 8 wypadkach, za każdy

przez Rząd Rzeszy jakichś nowych kroków.

Zamianowanie p. Adamczyka komisarzem szefem Reencji Opolskiej jest właśnie takim posunięciem.

Wiadomo przecież, kim jest p. Adamczyk! Pochodzi on z Polskiej rodziny w powiecie rybnickim. Członkowie bliskiej jego rodziny do dziś jeszcze uważają się za Polaków. Był nauczycielem ludowym w Raciborzu, po przewrocie zaś narodowo-socjalistycznym — został starostą krajowym; t. j. szefem sejmiku reencyjnego w Raciborzu. Jest „wybitnym” działaczem w sensie wadomym i jego mianowanie oznacza z pewnością również wzmocnienie kursu germanizacyjnego. Nowy zaś kurs ma ułatwić fakt, iż na czele administracji stanął — Górnoślązak. Bardzo to skądinąd znamienne, iż — jednak — taka się ujawnia potrzeba.

Wszakże to zamaskowane jeszcze przywrócenie skasowanej „odrębności administracyjnej „byłej” reencji Opolskiej. Pownowne wyodrębnienie opolskiego, oznacza nawrót do status quo Lukaszka.

Od jakiegoś czasu były znaki na niebie, wskazujące na ten zwrot, nie zaskakuje też on nas bynajmniej.

tle obecnej sytuacji międzynarodowej”, a Józef Wojciechowski Kierownik Okręgu Śląskiego P. Z. Z. mówić będzie n. t. „Nasze zadania na tle ostatniego okresu stosunków społeczno-narodowościowych Śląska”.

Zjazd poprzedzony będzie Mszą św. odprawioną na intencję Zjazdu o godz. 8.30 w kościele garnizonowym.

pięlegniarskie. Ponieważ w Katowicach odmówiono przyjęcia wobec rychłej likwidacji kursu, były do wyboru dwie szkoły: niemiecka w Bielsku i... w Opolu. Kandydatka na pielęgniarkę, obywatelka polska, rodowita Ślązaczka uczy się obecnie po tamtej stronie!

Chyba przytoczony przykład jest najwymowniejszy i zwalnia nas od dalszych komentarzy. Jednakże i tak jeszcze zabierzemy głos w tej sprawie, by przede wszystkim wykazać zbyt wysokie i nieczym nie uzasadnione, jeśli idzie o zawód pielęgniarstwa — wymagania; mianowicie do wstąpienia na kurs państwowej szkoły pielęgniarstwa (np. w Krakowie) potrzebna jest matura!... Jeszcze raz to słowo!

Zaparcie. Przetwarzający klinicji poświadcza, że naturalna woda gorzka Franciszka Józefa stała się także dla umysłowo pracujących, neurastheników i kobiet szybko i przyjemnie działającym środkiem przeczyszczającym. (o).

Z Bielskiego

(B) Zabawa harcerska dla dzieci.

Staraniem KPH żeńskiego i Hufca Harcerskiego w Bielsku odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. w czasie od godz. 15—19 w sali „Strzelnicy Miejskiej” zabawa dla dzieci. Będą tańce, śpiewy i obrazki sceniczne zuchów, a prócz tego wiele miłych niespodzianek, które wprowadzą miłośników w piękny świat bajki Wstęp dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 25 groszy.

(B) Podejrzany osobnik.

Dozorca polowania Olma Józef z Miedzyrzecza Dolnego w dniu 25 bm natknął się na osobnika uzbrojonego we flower Osobnik wezwany do oddalenia broni — począł strzelać do dozorcę Strzale jednak chybiły Miejscowa policja przytrzymała osobnika

(B) Wybryk.

Od dłuższego czasu nieznany osobnik w księgarni Braci Hohn w Bielsku, ul. Kolejowa, uszka dzał okno wystawowe ostrym narzędziem. Dopiero dnia 26 bm właściciel księgarni Kurt Hohn przyłapał na gorącym uczynku osobnika, który znów w jego oknie wystawowym przeciwnał szybę Osobnikiem tym — jak policyjnie zbadano, jest poważny obywatel miasta Bielska

Z Cieszyńskiego

(C) Niemiecka polityka wschodnia.

Polski Związek Zachodni przysposuje do zorganizowania w okresie zimowym br w większych ośrodkach Województwa Śląskiego cyklu odczytów programowych o zadaniach Zw. Zachodniego Pierwszy odczyt z tego cyklu wygłosi w Cieszyźnie w poniedziałek 30 bm a godzinie 19 w sali hotelu „Pod Jeleniem” Prof. Uniwersyteckiego dr. Zygmunt Wojciechowski — na temat „Niemiecka polityka wschodnia w praktyce i teorii”. Zarówno osoba prelegenta jak temat odczytu wzbudza niewątpliwie zainteresowanie miejscowej inteligencji tym bardziej że występ na odczyt będzie bezpłatny

(C) Komitet Pomocy dla uchodźców z Czechosłowacji

odbył posiedzenie zarządu dnia 25 bm. Komitet posiada dotąd 700 członków w Cieszyźnie i w powiecie Składki drobne miesięczne wynoszą 140 zł W ost mies wypłaty na dochód Komitetu Kola Macjarzy w Czechowicach 50 zł, w Skoczowie 20 zł, w Aleksandrowicach 6 zł. Wypłacono na azyl i zapomogi 218 30 zł Na monografię wpłynęło dotąd 2 207 zł 42 gr Z funduszu tego wydzielono na pomoc i utrzymanie azylu na mies. grudzień i styczni 500 zł W azylu cieszyńskim (Zakład Wychowawczy) znajduje się obecnie 21 osób Wsparcia pobiera 39 osób Dotychczasowy obrót kasowy za pół roku istnienia Komitetu wynosi 3977 zł.

(C) Ile kto zebrał na pomoc zimową?

Z powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej informują nas że zbiórka jednorazowa na pomoc zimową wyniosła jak dotąd w poszczególnych gminach: Cieszyń 498 44 zł, Skoczów 327 zł 24 gr., Dzięgiele 66 75 zł, Zembrzydowice 45 25 zł, Pierściec 15 zł, Dębówiec 24 46 zł, Kaczyce 21 47 zł, Zanarska 15 zł, Górki Wielkie 20 80 zł, Iskrzyżyn 12 20 zł, Pogwizdów 45 40 zł, Kończyce Małe 29 44 zł, Ustroń 30 92 zł, razem: 1160 37 zł Zbiórka ziemniaków ma być ukończoną do 30 bm, zbiórka materjałów do 15 grudnia rb — Posiedzenie Komitetu pomocy Zimowej dla miasta Cieszyzna odbędzie się w piątek o godz 17 w ratuszu

(C) Związek Powstańców Śląskich

Grupa Cieszyń urządziła w niedzielę 29 bm, w sali Domu Narodowego Wieczorek Listopadowy z programem muzykalno - wokalnym Początek o godz 17 30.

(C) Przedstawienie amatorskie.

Kółko amatorskie żeńskiego oddz Strzelca urządziła w sobotę dnia 28 bm w salce „Pod Wolem” przedstawienie amatorskie Odegrana zostanie sztuka Wigilia św. Andrzeja” Po przedstawieniu zabawa towarzyska, ostatnia przed Adwentem

(C) Świątokrądzwo.

W ostatnich dniach nieznany dotychczas sprawca zakradł się do kościoła katolickiego w Istebnej gdzie rozbił dwie drewniane skarbonki i skradł znajdującą się w nich gotówkę

Humor.

Godziny urzędowe.

Zebrak: (do służącej, która otworzyła mu drzwi): — Czy n.ema pani w domu?

Służąca: — Nje, Pani przyjdzie około szóstej Zagładnicie wtędy, to może coś dostaniecie.

Zebrak: — Wykluczone. Ja pracuję tylko od ósmej do trzeciej.

Zmasakrowane zwłoki na torze kolejowym

Piekary Śl. 28. 11.

Kolejarz Piotr Szastok z Piekar Śl. zawiadomił onegdaj policję, że obok stacji widła przy dworcu został przejechany przez pociąg towarowy mężczyzna o nieznanym nazwisku. Zwłoki zostały przez pociąg zupełnie zmiażdżone, a ko-

gonu i dostał się pod koła pociągu, poła wagonów odcieły głowę od tułowia. Znaleziony w pobliżu worek wskazywał by na to, że denat usiłował wskoczyć na stopnie wagonu z zamiarem dokonania kradzieży węgla. Jednakże z powodu gołolecki poślizgnął się, spadł z wa-

nosząc okropną śmierć. Zmasakrowane zwłoki odstawiono do kostnicy. W wyniku dochodzeń stwierdzono, że tragiczną śmierć poniósł 24-letni Teofil Kapecki, bezrobotny, żonaty, zam. w Piekarach Śląskich.

Kacik harcerski

Sport lotniczy wśród Harcerstwa.

Ostatnio odbyło się pierwsze walne zebranie członków harcerskiego klubu lotniczego w Warszawie, na którym ustalono program działalności na rok przyszły. Zgodnie z tym programem, zorganizowane będą dwa teoretyczne kursy pilotażu: szybowcowego, jeden do kategorii C, drugi dla pilotów posiadających już tę kategorię. Treningi dla pilotów kategorii A i B odbywać się będą w Miłosnie pod Warszawą. Projektowane jest zorganizowanie sekcji balonowej klubu.

Akcja zimowa harcerów.

W związku ze zbliżającym się okresem feryj świątecznych, główna kwatera harcerów organizuje szereg konferencji harcerskich, kursów i obozów. W dniach od 5 do 9 grudnia odbędzie się w Warszawie kurs pływacki na krytej pływalni połączeniu z odprawą żeglarek. W czasie od 27 grudnia do 7 stycznia odbędzie się w Zwardoniu instruktorzy kurs narciarski. Instruktorzy harcerskie z całej Polski obradować będą w dniach od 31 grudnia do 3 stycznia w Buczu na Śląsku. W czasie od 31 grudnia do 3 stycznia odbędzie się kurs kierowniczek pracy zuchowej w okolicach Wisły na Śląsku.

Ogółem zorganizowanych będzie około 60 kursów i obozów zimowych.

Wiadomości gospodarcze

Urzędowa cedula gieldy zbożowej i towarowej w Katowicach

Ceny rozumieją się za 100 kg w złotych parzyst wagon Katowice, w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych (Ceny transakcyjne podajemy w nawiasach.)

Zyto (19.00) 19.00—19.50 — Pšenica jednolitka 25.00—25.50 — Pšenica zbierana 24.00—24.50 — Owies jednolity 17.75—18.25 — Owies zbierany 16.75—17.00 — Jęczmień przemysłowy 21.25—21.75 — Jęczmień pastewny 20.50—20.75 — Fasola biała 30.50—31.50 — Fasola krasa 27.50—28.50 — Groch Wiktoria 29.50—31.00 — Mąka ziemniaczana superior 31.00—32.00 — Mak 76.00—80.00 — Kukurydza 19.50—20.00 — Hreczka 23.75—24.75 — Mąka pszena gat. I. 0—20 proc. (41.50) 42.50—43.50 — gat. I. A 0—45 proc. 38.50—39.50 — gat. IB 0—55 proc. 37.50—38.00 — gat. IC 0—60 proc. 37.00—37.50 — gat. ID 0—65 proc. (36.50—37.00) 36.50—37.00 — gat. IID 45—65 proc. 23.00—24.00 — Mąka żytnia wyciągowa 0—30 proc. 28.75—29.25 — gat. I. 0—50 proc. (28.25—28.75) 28.25—28.75 — gat. I. 0—65 proc. 27.75—28.25 — gat. II. 50—65 proc. 20.00—21.00 — poślednia ponad 65 proc. 18.00—19.00 — razowa 0—45 proc. 22.50—23.50 — Otręby pszenne grube przem. stand. 12.75—13.25 — średnie stand. 12.25—12.75 — młotkie stand. 12.00—12.25 — żytnie stand. (12.50) 12.25—12.75 — Kuchy lule (20.70—20.75) 20.50—21.00 — Kuchy rzepakowe 17.00—17.50 — Słoma prasowana 3.75—4.25 — Siano łakowe 5.50—6.50 — Siano koniczyna 6.50—7.50 — Ogólny obrót 1.303 ton. W tym żyta 45 ton. Uspokojenie spokojne.

Odbiorniki radiowe za darmo

Każdy, kto dostarczy nam 20 klientów na RADIO ODBIORNIKI otrzyma bezpłatnie 1 aparat radiowy najnowszej konstrukcji.

Wiadomość w firmie

RADIO-WYSTAWA Sp. z o.o.

KOSMOS RADIO

Katowice, 3 Maja 38 tel. 351-78
Chorzów I, Wolności 45 tel. 410-01

Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej z dnia 27 listopada 1936 r.

PAPIERY PASTWOWE: 6 proc. poź. dolarowa 46.50 — 4 proc. poź. dolarowa 46.38—45.25—45.75 — 7 proc. poź. stabilizacyjna 466—466 ost. drobne kupon 68.88 — 4 1/2 proc. poź. L. Z. Ziemskie Kredyt. ser. V. 47.75—48.25—48.00 — 3 proc. poź. inwestycyjna I. em. pojed. 65.00 — I. em. ser. 83.00 — II. em. pojed. 64.00.
AKCJE: Bank Polski 107.00—106.00 — Cukier 29.00 — Lulpop 14.00 — Norblin 61.00 — Ostrowiec ser. B. 23.00 — Starachowice 34.50.
DEWIZY: Belgia 89.65, 89.83, 89.47 — Berlin 212.78, 211.04 — Gdansk 100.20, 99.80 — Holandia 288.30, 289.00, 287.60 — Kopenhaga 116.29, 115.71 — Londyn 25.99, 26.06, 25.92 — Nowy Jork czek 5.32, 5.29 1/2 — Nowy Jork kaseł 5.31, 5.32 1/4, 5.29 3/4 — Oslo 130.88, 130.22 — Paryż 24.71, 24.77, 24.65 — Praga 17.78, 18.83, 18.73 — Sztokholm 131.05, 131.38, 133.72 — Szwajcaria 122.00, 122.30, 121.70 — Wiedeń 99.20, 98.80 — Włochy 28.02, 28.12, 27.92 — Helsinki 11.50, 11.44, — Montreal 5.31 1/4, 5.28 3/4.

Kantor wymiany - Agentura Dewizowa

Władysław Kaftal

Katowice, Dyrekcyjna 2 telef. 324-38

Kupuje waluty zagraniczne i złote monety
Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe
Zamienia 6 proc. Pożyczkę Narodową na Konsolidacyjną. (5525)

WALUTY: Belg belgijskie 89.83, 89.40 — Dolar St. Zjednoczonych 5.31 1/2, 5.28 1/2 — Dolar kanadyjski 6.31, 5.28 — Floren holenderskie 289.00, 287.30 — Franc francuskie 24.77, 24.63 — Franki szwajcarskie 26.00, 25.90 — Guldeny gdańskie 100.20, 99.80 — Korony czeskie 17.70, 17.20 — Korony duńskie 116.29, 115.45 — Korony norweskie 130.88, 129.90 — Korony szwedzkie 134.38, 133.40 — Liry włoskie 25.20, 24.60 — Marki niemieckie 11.50, 11.00 — Marki niemieckie 114.00, 107.00 — Szylingi austriackie 95.30, 94.50 — Marki niem. srebrne 122.00, 115.00.

Pamiętaj, że zmniejszysz bezrobocie popierając wyroby krajowe!

Na wiadomość o kradzieży pieniędzy zwariowała

Dnia 25 bm. po południu do mieszkania Prasola Jana w Załężu, przy ul. Bocheńskiego 16, weszli 2 nieznane cyganki rzekomo matka z córką. Podczas gdy jedna z cyganki wróżyła z ręki żonie Prasola, druga korzystając z chwilowej nieuwagi, skradła 415 złotych, poczem obie oddaliły się w niewiadomym kierunku. Poszkodowana zauważywszy brak pieniędzy, zaniemogła nagle i postradała zmysły.

Pod zarzutem kradzieży około 60 zł na szkodę inwalidy górniczego Kubicy Karola z Zawodzia, ul. Markiejski 68, oraz 40 zł na szkodę inwalidy Gierzy Franciszka, również z Zawodzia, ul. Łaby 8 zatrzymano w tych dniach 36-letnią Czyż Wiktorję, zam. w Mysłowicach, przy ul. Szkolnej 4.

Pod nieobecność domowników, dnia 26

Nieostrożność przyczyną nieszczęścia

Dnia 26 bm. około godziny 10.50 na ulicy Bytomskiej w pobliżu ulicy Pudlarskiej, rowerzysta Kłose Gerhard w czasie omijania stojącej furmanki, wpadł na przejeżdżający samochód osobowy Śl. nr. 3984 kierowany przez szofera Sonabenda Ernesta, z Chorzowa III. tak nieszczęśliwie, że wybił jedną szybę, uszkodził chłodnicę i lewą lampę, a następnie przerzucony został przez wierzch samochodu na bruk ulicy.

W sidłach oszusta

Mała Dąbrówka, 28 listopada. Dnia 25 bm. po południu do pracowni stolarza Nieszporka Tomasza w Małej Dąbrówce, przy ul. M. Piłsudskiego 18 wszedł nieznany osobnik, który przedstawił się za kierownika robót przy regulacji rzeki Brynicy, oraz delegata Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego. W czasie rozmowy namówił on Nieszporka do złożenia oferty na wybudowanie

pewnych prac. Nieszporek nie podejrzewając żadnego podstępów, przygotował ofertę oraz żadaną kwotę, wymaganą przez rzekomego delegata wojewódzkiego, po czym wspólnie udał się z nim dnia 26 bm. do gmachu Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach. W gmachu nabrał oszust Nieszporka na 191 zł, po czym zbiegł w niewiadomym kierunku. Dochodzenia w toku.

Kalendarzyk zebrań

Sobota 28 listopada

KATOWICE III: Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 19 w sali p. Kop. „Kleofas”.
SIEMIANOWICE: Zebranie Zarządów Kół N. Ch. Z P. Okr. ziem. nowickiego o godz. 19 w sali p. Oczki przy ul. św. Barbary. PP. Sekretarze i Skarbnicy kół zechcą przynieść z sobą książki, kasowe oraz inne akta.

Niedziela 29 listopada

CZARNY LAS: Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 16 u p. Jyrdy.

Kalendarzyk zebrań Kół P. Z. Z.

Niedziela 29 listopada

W powiecie tarnogórskim odbędą się następujące zebrań:
LASOWICE: W sali p. Wieliczki o godz. 16. Referent Mgr. Gacka.
CZARNY LAS: W sali p. Hojki o godz. 16. Referent Mgr. Paczuła.
OPATOWICE: W sali p. Czecha o godz. 16. Referent Rydzewski.
RYBNA: W szkole o godz. 16. Referent kler. Musielak.
PIASECZNA: W świetlicy o godz. 16. Referent prof. Ciekliński.
PNIOWICE: W sali p. Burczyka o godz. 16. Referent prof. Kł-pa.

W powiecie lublinieckim odbędą się następujące zebrań, na których przemawiać będą przedstawiciele Dyrekcji Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Zaciobnego: — W Lublinie, Lubeku, Kochanowcu, Pawonkowie, Koszęcinie, Boronowie i Sadowie o godzinie 12-tej, w Glinicy, Kościelcach, Lisowie, Lisowicach, Kosmierzach i Łagiewnikach Wielkich o godzinie 16-tej.

Kalendarzyk zebrań Zw. Górników ZZZ.

Niedziela 29 listopada

BRZEZINY ŚL.: Zebranie przeuwyborcze górników ZZZ o godz. 16 w lokalu Kowiego. Ref. Feliks.
MICHAŁKOWICE: Zebranie przeuwyborcze górników ZZZ o godz. 15 w lokalu Benk-go. Ref. Lebiada.
CZARNY LAS: Zebranie górników ZZZ o godz. 13 w lokalu Sikorowej. Re. Brzuszcak.
MURCKI: Zebranie górników ZZZ o godz. 13 w szkole, ul. Katowicka.
WODZISŁAW: Zebranie górników ZZZ o godz. 11 w lokalu Si. niny. Ref. Kubiak Piotr.
KOKOSZYCE: Zebranie górników ZZZ o godz. 16 w lokalu na afiszach. Ref. Kubiak Piotr.
JEDŁOWNIK: Zebranie górników ZZZ o godz. 14.30 (lokal na afiszach). Ref. Kubiak Piotr.
LUBOMIA: Zebranie górników ZZZ o godz. 11 (lokal na afiszach). Ref. Pielczyk Karol.
POGRZEBIEN: Zebranie górników ZZZ o godz. 14 (lokal na afiszach). Ref. Pielczyk Karol.
CZERNICA: Zebranie górników ZZZ o godz. 17 (lokal na afiszach). Ref. Pielczyk Karol.
STANOWICE: Zebranie górników ZZZ o godz. 1-tej (lokal na afiszach).

Kalendarzyk zebrań Zw. Zaw. Metal. ZZZ.

Niedziela 29 listopada

SIEMIANOWICE: Zebranie metalowców ZZZ gr. nr 2-ga o godz. 10 lokal p. Symbola, ul. Matejki 4. Ref. p. Wilczyński.
CHORZÓW: Zebranie metalowców ZZZ gr. nr 37 — o godz. 10, lokal p. Regul. Referent p. Bajdur.
WELNOWIEC gr. I: Zebranie metalowców ZZZ o godz. 14 lokal p. Październikowej. Referent p. Bajdur.
SZARLEJ: Zebranie metalowców ZZZ o godz. 15, lokal p. Rothera. Referent p. Sitek.

WYRATUJMY BEZROBOTNYCH OD ZIMNA I GŁODU!

RADIO KATOWICE

Sobota 28 listopada

KATOWICE. Godz. 6.00 Pieśń poranna. 6.03 Płyty. 6.33 G. mnastyka. 6.50 Muzyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Wiadomości bieżące. 7.30 Płyty. 8.00—8.10 Audycja dla szkół 11.30 „Śpiewajmy piosenki”. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Koncert. 12.40 „Nasz program”. 13.00 Koncert żywych. 13.15—14.00 Płyty. 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Zycie kulturalne Śląska. 15.40 Płyty. 16.15 Koncert orkiestry. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Audycja dla dzieci. 18.30 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 19.30 Mała ork. F. R. 20.30 Nowości literackie. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert kameralny. 21.30 Łódzka salonowa orkiestra. 22.00 „Wesoła Syrena”. 22.30—23.30 „Płyta za płytą”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Sobota 28 listopada

Godz. 17.30 Bud. peszt. Muzyka salonowa. 17.40 Brno Koncert chóru. 18.00 Hamburg i 18.05 Kolonia: Koncert rozrywkowy. 18.15 Bukareszt: Muzyka rozrywkowa. 19.00 Budapeszt dawne węgierskie pieśni ludowe. 19.30 Praga: 19.55 Wiedeń Operetka „Orliow”. 20.10 Hamburg, Wrocław, Kolonia, Lipsk i Frankfurt: Koncert. 20.35 Bud. peszt: Koncert ork. operowej. 21.00 Rzym: Opera „Lucja z Lammormoor”. 21.15 Anglia (Nat. Progr.): Koncert wojskowych zespołów ork. 21.45 Radio Paris: Pieśń muzyczna. 22.30 Wiedeń: Recital fort. Bratysława: Dalszy humor. 22.40 Królewiec: Koncert nocny. 23.10 Budapeszt: Muzyka cygańska. 23.20 Anglia (Nat. Progr.): Koncert radiorkiestry. 24.00 Frankfurt: Wielki koncert rozrywkowy.

Reperduary teatrów i kin

Teatr im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

Sobota, dnia 28 listopada „Królowa-przedmieście” dla szkół o godz. 15.30.
Sobota, dnia 28 listopada „Niespodzianka” premiera o godz. 20.
Wtorek, dnia 1 grudnia „Zydówka” o godz. 20.
Środa, dnia 2 grudnia „Ligia” dla K. P. W. o godz. 20-tej.
Czwartek, dnia 3 grudnia „Koncert A. Rubinsteina” o godz. 20.

Teatr St. Wyspiańskiego na prowincji.

BIELSKO — niedziela, dnia 29 listopada „Matura” o godz. 16.
Niedziela, dnia 29 listopada „Szesnastolatka” o godz. 19.30.
Poniedziałek, dnia 30 listopada „Niespodzianka” o godz. 19.30.
TARNOWSKIE GÓRY — czwartek, dnia 3 grudnia „Matura” o godz. 20.

Trzecie przedstawienie operowe — „Zydówka”

We wtorek, dnia 1 grudnia o godz. 20 odbędzie się trzecie z cyklu przedstawień operowych. Dana będzie opera Halevy’ego „Zydówka” z gościnnym występem Lillany Zamorskiej w roli Racheli, Antoniego Gołbiewskiego w roli Eleazara. Księżka Leopolda śpiewa Antoni Wronski, doskonały tenor opery warszawskiej. Eudoksję Olga Olgina, Ruggiera B. Polz-Pi. Kardyana St. Kruzer. Dyryguje znakomity kapelmistrz W. Berdiajew.

Miejski Dom Ludowy w Chorzowie

Sobota dnia 28 listopada występ tancerki hinduskiej Nyota Inyoka o godz. 20.
Poniedziałek, dnia 30 listopada o godz. 20. Występ Chóru Harald. Dochód z imprezy przeznaczony na pomoc z mową bezrobotnym.
Wtorek, dnia 1 grudnia „Niespodzianka” o godz. 20.
Środa, dnia 2 grudnia o godz. 20 „Zydówka”. Opera Halevy’ego w wykonaniu zespołu operowego z Warszawy z udziałem pp. Zamorskiej, Olgi Olginy Gołbiewskiego, Wronskiego i Kruzer. Dyryguje p. W. Berdiajew.

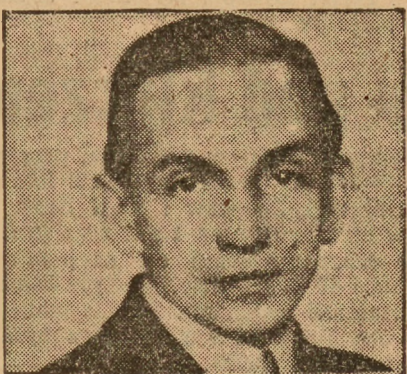
Kinoteatry w Katowicach

od dnia 27. 11. 1936 r.

CAPITOL: „Maria Stuart”.
CASINO: „Upiór na sprzedaż”.
COLOSSEUM: „Śmiertelny skok”.
RIALTO: „Dwa dni w raju”.
STYLOWY: „Czarny anioł” oraz „Zuzanna idzie w świat”.
UNION: „Bratstwo krwi”.
DEBINA: „Tajemnica panny Blinx” oraz „Pleko”.

Inne miasta

BIAŁA — MIEJSKIE: „Pałac we Flandrii” nadprogram, zdejcia z uroczystości wręczenia buławy Marszałkowi Ed. Śmigłemu-Rydzowi.
BIAŁA — RIALTO: „Anthony Andverse”.
BIAŁA — APOLLO: „Pieśń dziewczynki z Kanady”.
BIELESZOWICE — ŚLĄSKIE: „Nasze słońce” oraz „Czarownica”.
CHORZÓW — APOLLO: „Jadzia” oraz „Nie oddam dziecka”.
CHORZÓW — DELTA: „Sprzedany głos”, „Jasnowidz”.
CHORZÓW — ROXY: „Trędowata” oraz „Przypadki rekruta”.
CHORZÓW — RIALTO: „Nie odchodzi odemnie” i „Samochód nr 99”.
HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Nie zapomniany człowiek”.
HAJDUKI — RIALTO: „Chińskie morze” oraz „100 taktów miłości”.
MIKOŁÓW — ADRIA: „Nie zapomnij o mnie” i nadprogram.
MYSŁOWICE — ODEON: „Wale królewski”.
MYSŁOWICE — HELIOS: „Czyn bohaterki”.
MYSŁOWICE — CASINO: „Esk-pada Weroniki”.
NOWA WIEŚ — PIAST: „ALLOPIA”.
NOWA WIEŚ — SIENKIEWICZ: „Ostatni rogenin” oraz „Poświęcenie”.
PIOTROWICE — METROPOL: „Złotowłosy brzdąc” oraz „Sekrety Marynarki Wojennej”.
PAWŁÓW — EDEN: „Koen-gsmark” oraz nadprogram.
RADZIONKÓW — CASINO: „Rosemarie” oraz nadprogram.
RYBNIK — APOLLO: „Ostatni akord”.
RYBNIK — HELIOS: „Paster” oraz „Bincky”.
RYBNIK — BAŁTYK: „Świecznik królewski”.
ŚWIETOCHŁOWICE — WAWEL: „Toni z Wiednia” oraz „Pozwól się całować”.
ŚWIETOCHŁOWICE — COLOSSEUM: „Ada to nie wypada” oraz „Kaptys pięknej pani”.
ŚWIETOCHŁOWICE — APOLLO: „Boccaccio” oraz „Jasnowidz”.
SZARLEJ — APOLLO: „Kapitał Blood, oraz nadprogram.



Jedną z ćwiartek jest własnością p. Edmunda Skorupowskiego, drogi, zamieszkałego w Wołominie pod Warszawą.

Właścicielami drugiej ćwiartki są pp.:



T. Kejzman, żona robotnika w fabryce „Rywa” oraz M. Aizen, posiadacz jatki mięsnej w Warszawie.

Pozostałe ćwiartki są własnością dwóch kupców warszawskich.

Wygrana pięćdziesięciu tysięcy złotych przypadła Strzemieczym na Nr 94845. Z wygranej tej 10.000 zł otrzymała p. Władysław Jeleń, naczelnik miejscowego urzędu pocztowego, oraz siedmiu jego współpracowników.

W dniu 17 grudnia rozpocznie się ciągnięcie trzeciej klasy. Należy pamiętać o odnowieniu losu.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Dziś zaczynają się mistrzostwa gimnastyczne Polski w Katowicach

Do drugich, gimnastycznych mistrzostw Polski, które — jak wiadomo — rozpoczynają się dziś w Katowicach w dniach 28 i 29 listopada rb. zgłosiło się ogółem 29 zawodników,

A. K. S. gra z Ł. K. S. w dniu 20 grudnia br.

Ruchliwe kierownictwo Amatorskiego Klubu Sportowego w Chorzowie zaproponowało Ł. K. S. rozegranie spotkania towarzyskiego w dniu 20 grudnia br. na stadionie w Chorzowie.

Ł. K. S. propozycję tę zaakceptował i stanie w tym terminie do zawodów. Dochód z tych zawodów przeznaczony jest na pomoc zimową.

Ciekawe wiadomości ze świata

LONDYN Rozegrany niedawno mecz bokserki pomiędzy Neuselem a Ben Foorden dał około 16.000 funtów ang. wpływu. Oba bokserzy otrzymali za mecz ten jednakowe „wynagrodzenie” — po 3000 funtów szterlingów.

BRUKSELA W Brukseli rozegrano wczoraj następujące walki bokserkie:

W wadze średniej Niemiec Bruch pokonany został na punkty przez Belgę Charlier w 10 rundach.

W wadze półśredniej mistrz Europy Wouters pokonał na punkty w 15 rundach Al Barkera.

W wadze koguciej mistrz Belgii Piquet wygrał na punkty w 12 rundach z Kit Davidem.

MEDIOLAN Bokserskie mistrzostwa Europy rozegrane zostaną w Mediolanie w dniach 4—9 maja 1937 roku. Startować ma 120 zawodników reprezentujących 17 państw.

PARYŻ Zimowy sezon tenisowy na Riwiery rozpocznie się 28 grudnia turniejem w Cannes. Następne ważniejsze terminy przedstawia się następująco:

4—10 stycznia turniej w Monaco, 25—31 stycznia w Cannes, 8—14 lutego mistrzostwa Południ. Francji w Nicei, 15—21 lutego turniej w Beaulieu, 22—28 lutego w Monte Carlo, 1—7 marca mistrzostwa Riwiery w Mentonie, 8—14 marca mistrzostwa Lazurowego Wybrzeża w Cannes.

BRUKSELA Piłkarskie klub w Belgii zamierzają wprowadzić oficjalne zawodowstwo w piłce nożnej. Mistrzostwa zawodowców rozgrywane były przy udziale 16 klubów w dwóch grupach.

PARYŻ Do Europy przybędzie wkrótce kanadyjska drużyna hokeja lodowego „Kimberley Dynamiters”. Drużyna ta 23 grudnia rozegra w Paryżu mecz przeciwko Francji Volants.

ków, z tego 15 mężczyzn i 14 kobiet. Najwięcej zawodników, bo 17 zgłosił Górny Śląsk, dalej — Warszawa i Kraków po 5 osób, a Poznań i Bydgoszcz po 1 osobie.

Wśród wybitnych zawodników znajduje się mistrz Polski Dołowy i wicemistrz Breguła, nie zgłosił się natomiast, mimo nalegań, Kosman, który w zawodach gimnastycznych Polska — Niemcy okazał się, obok Dołowego, najlepszym zawodnikiem polskim. Nie zgłoszenie się jego jest tym bardziej dziwne, że Kosman wysłany był specjalnie na koszt Polskiego Komitetu Olimpijskiego na Olimpiadę berlińską po to, aby obserwując najlepszych gimnastyków świata, mógł roz-

szerzyć zakres swych wiadomości i poznać nowe ćwiczenia celem demonstrowania ich w Polsce i podniesienia przez to poziomu naszej gimnastyki.

Wśród zgłoszonych zawodniczek znajduje się cała kobieca drużyna olimpijska, która zajęła w Berlinie 5 miejsce wśród najlepszych drużyn kobiecych świata. Tytułu mistrzyni broni Skirlińska. Trzy ślaczki Sie- rońska, Majowska i Osadnikówna, które były najlepszymi Polkami na Olimpiadzie, będą usiłowały wydrzeć Skirlińskiej zdobyty tytuł. Walka zatem zapowiada się bardzo interesująco, zwłaszcza, że poziom wszystkich olimpijek jest wyrównany.

Dziś Dąb będzie przeciwnikiem AZS-u

Katowice, 28 listopada.

Młoda sekcja hokejowa Dębu wykazuje coraz większą żywotność. Bezpośrednio bowiem po otwarciu ślizgawki Dąb zaczął intensywny trening, podczas gdy w innych dzielnicach kraju hokeiści jeszcze oczekują naturalnego lodu.

Dziś Dąb rozegra już trzeci w tym sezonie mecz hokejowy. Tym razem przeciwnikiem „Dębu” będzie AZS Poznań, wicemistrz Polski w hokeju. Będzie to niewątpliwie również ciekawy mecz jak i poprzedni z Cracovią.

W barwach Akademickiego Związku Sportowego zobaczymy w sobotnim spotkaniu starego internacjonala. Stogowski- go popularnie znanego „Stoga”. Prócz tego reprezentacyjnego bramkarza zagra między innymi znany olimpijczyk Zieliński.

W drużynie Dębu nie zaszły żadne zmiany — Kasprzycki i Arlt, mimo odniesionych kontuzji w niedzielnym meczu z Krakowem — wystąpią przeciw akademikom z Poznania. Mecz odbędzie się o godzinie 20 na Sztucznym Torze w Katowicach. Ceny wstępu niższe.

Czy „Cracovia” pojedzie do Pragi?

KRAKÓW. Onegdaj wieczorem porozumiewał się telefonicznie z Cracovią dr Rezac sekretarz niedoszłego turnieju o puchar hokejowy Europy, w sprawie przyjazdu Cracovii do Pragi na dwa mecze w dn. 13 i 14 grudnia br. z drużynami LTC i Spartą.

Cracovia, jak wiadomo, nie otrzymała dotychczas oficjalnego zezwolenia na wyjazd do Pragi. Wobec tego dr Rezac ponowił zaproszenie dla Cracovii na inny termin, a mianowicie na 22 i 23 grudnia z tym, że LTC przyjechałoby do Krakowa na rewanżowe mecze w terminie dogodnym dla Cracovii.

Drużyna Cracovii została ostatnio wzmocniona drugim kanadyjczykiem (pierwszy kanadyjczyk — Toni gra w Cracovii od roku) — Johnem Pietraszką. Pochodzi on z kanadyjskiej miejscowości Coleman, przyjechał do Polski jako stypendysta Światowego Związku Polaków z Zagranicy — studiuje w Warszawie. Pietraszko uzupełnia doskonale linię drugiego ataku Cracovii, którego skład przedstawia się obecnie następująco: Pietraszko, Toni i Michalak.

Garbarnia skarży...

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Garbarni omawiano sprawę ataków prasy śląskiej na klub. Niektóre pisma śląskie zarzucają Garbarni nielegalne wejście do Ligi. W związku z tym zarząd Garbarni uchwalił wystosować specjalne pismo do Pol. Zw. Piłk. Nożnej, w którym wykazuje jakie szkody ponosi sport piłkarski przez rozsie-

wanie tego rodzaju pogłoski. Niezależnie od skargi do P. Z. P. N. Garbarnia występuje przeciwko wymienionym działaczom na drogę sądową — przeciwko działaczom sportowym z KS. Dębu m. Olszakowi i inż. Czuszkowi.

Zobaczmy, co z tego wyniknie...



W Ameryce wynaleziono znów nowy sport. Jest to połączenie koszykówki z piłką wodną. Na razie moda ta przyjęła się tylko na plażach.

ZIMOWE PŁYWACKIE MISTRZOSTWA POLSKI

Zimowe pływackie mistrzostwa Polski rozegrane zostaną 6 i 7 marca 1937 we Lwowie na pływalni krytej.

Mistrzostwa okręgowe mają być przeprowadzone przed końcem lutego 1936 r.

HARCERSKIE „ANDRZEJKI”

Dorocznym zwyczajem Harcerski Klub Narciarski organizuje z „Andrzejki” Klub zaprasza wszystkich sympatyków i przyjaciół na dzień 28 listopada br. godz. 20 do sali „Pod Wypoczynkiem” w Katowicach przy ul. św. Jana 10 I piętro. Program przewiduje wszelkiego rodzaju aktualne w tym dniu „wróżby”, licytację amerykańską wyekwipowania narciarskiego i inne liczne a miłe niespodzianki. Przerwać będzie znana orkiestra kolejowa. Dobrowolne datki złożone w miejsce wstępu do stworzyć mają zakładowy kapitał pod budowę klubowego schroniska turystycznego w Beskidach Śląskich.

ODWOŁANY WYJAZD WARSZAWIANKI DO AUSTRII

W dniu 6 grudnia piłkarska Warszawianka wyjechać miała do Austrii dla rozegrania kilku meczów. Wczoraj Warszawianka wyjazd ten odwołała ponieważ nie otrzymała definitywnych terminów od klubów austriackich, z którymi miała walczyć.

WALNE OBRADY SZERMIERZY

W niedzielę nadchodząca w sali Kasyna Galicyjskiego w Warszawie (Al. Szucha) o godzinie 10 odbędzie się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Szermierczego 2 łamy.

BEZPŁATNY KURS JAZDY FIGUROWEJ DLA MŁODZIEŻY

Śląskie Towarzystwo Łyżwiariskie urządza nowy kurs jazdy figurowej na lodzie. Kurs jest dostępny dla młodzieży obojga płci do lat 16, znającej początki jazdy figurowej. Kurs prowadzony będzie w godzinach od 15 do 16 każdego dnia, przez specjalnie zaangażowanego do tego celu trenera p. Stanisławskiego. Kurs jest dostępny tak dla członków klubu jak i osób nie należących do Śl. Tow. Łyżwiariskiego. Uczestnictwo w kursie jest bezpłatne. Kurs rozpoczyna się z dniem 1. 12. rb. Zgłoszenia na Sztuczny Tor Łyżwiariski u p. Stanisławskiego.

SIATKÓWKA

WGD, przesunął mistrzostwa Podokręgu przemyślowskiego z dnia 29 listopada br. na 6 grudnia br. Początek zawodów o godz. 9 w hali Domu Sportowego w Katowicach.

W rozgrywkach udział biorą następujące drużyny: KPW, Katowice, Pogon Katowice, PZP, Hajduki, KPW, Piotrowice i ZS, Nowa Wieś.

W dniach 8 grudnia br. i 13 grudnia br. odbędą się mistrzostwa Okręgu Śląskiego w hali Domu Sportowego w Katowicach. Początek zawodów o godz. 9.

W rozgrywkach udział biorą mistrzowie Podokręgów: Przemysłowski, Bielskiego, Rybnickiego, Tarn, Górskiego, Sokola, RKS, KSM.

FRANCJA — NIEMCY W PIŁCE NOŻNEJ

BERLIN. W dniu 31 marca 1937 r. w Stuttgarcie rozegrane zostanie czwarte z kolei międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Francja — Niemcy.

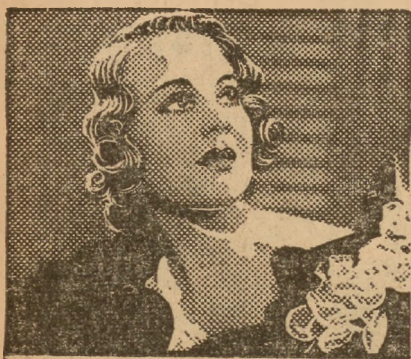
Bilans dotychczasowych trzech spotkań przedstawia się następująco: w 1931 r. w Paryżu wygrali Francuzi 1:0.

W 1933 r. w drugim spotkaniu w Berlinie nie wynik remisowy 3:3.

W 1935 w trzecim spotkaniu w Paryżu wygrali Niemcy 3:1.



Dużo starał się o upiększenie powiatu rybnickiego dokłada p. Starosta Wyglenda Jan. Pilnie pomocni mu są w jego szlachetnych dążeniach bezrobotni działkowcy i policja wojewódzka. Zdjęcie przedstawia nam święto sadzenia drzew w Rydułtowach i to przy krzyżach i kapliczkach przydrożnych, przy bardzo licznej udziale miejscowej inteligencji, dzieci, bezrobotnych i policji. Takich uroczystości więcej w naszym Województwie.



Urok i młodość, czystą i delikatną cerę za- pewnia codzienne stosowanie mydła i kremu Herba. Mydło Herba usuwa defekty skóry jak pryszczki, wągry, piegi itp. Krem Herba udelikatnia cerę **MYDŁO I KREM HERBA**

Nr. Km. 1899/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie rewiru VI, Stanisław Stawicki, mający kancelarię w Chorzowie I, przy ul. Katowickiej nr 14 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 grudnia 1936 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim sala 13 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Szuska nieruchomości, zapisanej w księdze wieczystej Król. Huta tom 78 wykaz 795, położonej w Chorzowie II, przy ul. 3-go Maja nr 51, składającej się z domu mieszkalnego dwupiętrowego w którym znajdują się dwa składki.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 47.851 zł. 60 gr., cena zaś wywołania wynosi 35.890 zł. 95 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 4785 zł. 46 gr.

VI. Km. 1294/35.

Dnia 30 grudnia 1936 r. o godz. 10.15 w Sądzie Grodzkim sala 13 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Grzegorza Kamienieckiego nieruchomości, zapisanej w księdze wieczystej Król. Huta tom 45 wykaz 1688, położonej w Chorzowie II, przy ulicy Ogrodowej nr 13 róg ul. Ks. Fieka nr 1, składającej się z domu mieszkalnego II-piętrowego z podwórzem i chlewkami, oraz domu bocznego.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 39.087 zł. 85 gr., cena zaś wywołania wynosi 29.890 zł. 80 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 3908 zł. 78 gr.

Rekojmnię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe. Papier wartościowy przyjęty będzie w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym pouczeniem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chorzowie I, przy ulicy Zjednoczenia nr 3 sala nr 13.

Chorzów, dnia 18 listopada 1936 r.

Km. 2168/35.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w poniedziałek dnia 30 listopada 1936 r. o godz. 13-tej sprzedam publicznie w Orzeszu przy ul. Dworcowej — stolarnia p. Glucha następujące ruchomości:

1 heblarkę stolarską wraz z wiertarką i 1 piłę tarczową marki Br. Legan oszacowane na łączną sumę 1.200 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży pół godziny przed rozpoczęciem licytacji. (5885)

KOJ
KOMORNIK SĄDU GROZKIEGO

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Strumieniu z siedzibą w Skoczowie Jan Jaszowski, mający kancelarię w budynku Sądu Grodzkiego w Skoczowie, Al. Mickiewicza biuro Nr. 5, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 grudnia 1936 w Sądzie Grodzkim w Strumieniu sala Nr. 10 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż następujących nieruchomości:

1) Km. 406/36 — o godz. 9-tej — nieruchomości lwh. 181 gm. kat. Chybie należąca do dłużników Karola, Franciszka Alojzego, Jana i Oskara Menoniarowskich w Chybie, składająca się z budynku mieszkalnego z pi. karnia, stajni, chlewków i przynależności, oraz parceli gruntowych o obszarze 1 4a 95 m². Nieruchomość położona jest w Chybie. Nieruchomość oszacowana została na sumę 19.217,10 zł. Cena wywołania wynosi 14.412,83 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 1.921,71 zł.

2) Km. 830/36 — o godz. 10-tej — nieruchomości lwh. 225 gm. kat. Chybie, należąca do dłużników Antoniego i Stefani Węglarzów w Chybie Nr. 53, składająca się z budynku mieszkalnego, budynku gospodarczego, szopy drewnianej, przynależności, oraz parceli gruntowych o obszarze 1.783 m². Nieruchomość jest oddalona od stacji kolejowej Chybie 300 m. Nieruchomość oszacowana została na sumę 24.510,75 zł. Cena wywołania wynosi 13.883,07 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 2.451,07 zł.

3) Km. 614/36 — o godz. 11-tej — nieruchomości lwh. 14 gm. kat. Zbytków należąca do dłużników Ludwika i Anny Farugów w Zbytkowie 15, składająca się z budynku mieszkalnego, zabudowań gospodarczych przynależności, oraz parceli gruntowych o powierzchni 8 ha 46 a 41 m². Nieruchomość jest położona w Zbytkowie 2,5 km od stacji kolejowej, przy drodze gminnej. Nieruchomość oszacowana została na sumę 19.183,40 zł. Cena wywołania wynosi 14.387,55 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 1.918,34 zł.

4) Km. 692/36 — o godz. 12-tej — nieruchomości lwh. 217 gm. kat. Mielch należąca do dłużników Józefa i Franciszki Wardasów w Mielchu, składająca się z gospody, sali, budynku gospodarczego, karczki, lodowni oraz ogrodu o powierzchni 2.00 m². Nieruchomość oddalona jest od stacji kolejowej Chybie 11,2 km, od Cukrowai 1/2 km.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 23.504,50 zł. Cena wywołania wynosi 17.628,37 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 2.350,45 zł.

Nieruchomości powyższe mają urządzone księgi hipoteczne, przechowywane są w Sądzie Grodzkim w Strumieniu.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć wyżej wyszczególnione rekojmnie.

Rekojmnie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe. Papier wartościowy przyjęty będzie w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym pouczeniem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-tej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Strumieniu sala Nr. 10.

Dnia 25 listopada 1936.

JAN JASZOWSKI
Komornik Sądu Grodzkiego w Skoczowie.

Zakupy gwiazdkowe

Najtaniej a pierwszorzędnej jakości
towary nabywają odbiorcy u kupców,
którzy ogłaszają się w największym i naj-
skuteczniejszym organie ogłoszeniowym

Ilustrowanym Dzienniku Śląskim
„POLSCIE ZACHODNIEJ”

I. Km. 423,34 i 1319/36.

Obwieszczenie o licytacji jako drugiej.

Ogłaszam, że w poniedziałek, dnia 30 listopada 1936 r. sprzedam publicznie w Katowicach,

a) przy ulicy Wojewódzkiej nr 28 o godzinie 9-tej:

jadalnię składającą się z bufetu, kredensu, stołu rozsuwalnego i 4 krzesel skóra obitych, w. r. 600 zł.

b) przy ulicy Kościuszki 27, o godzinie 10.30:

pokój jadalny biurko, dywan, obraz olejny w złotych ramach, szafę bielizniarską, lampę wiszącą, umywalnię z płytą marmurową i lustrem, toaletę damską z 3 lustrami, oraz tapczan łącznej wartości 912 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można bezpośrednio przed rozpoczęciem licytacji.

KOMORNIK SĄDU GROZKIEGO

w Katowicach rewiru I. (5882)

Chłopca

do posyłek z Katowic uczciwych
rodziców do lat 18 poszukuje
się od 1 grudnia 1936 r.

Pismienne oferty składać
w Adm. P. Z. pod „1 grudnia”.

VI. Km. 1933,36 i 1947/36.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że dnia 1 grudnia 1936 r. sprzedam publicznie następujące ruchomości:

1) w Katowicach przy ul. Dąbrówki nr 13 o godz. 9.30: — 2 maszyny do p. sania, stojak pod maszynę, regał, 2 fotela, biurko, stół biurowy, 600 szt. płytek betonowych, maszynę do liczenia, 36 dzwigarów, 20 płyt żelaznych

oszacowane na łączną sumę 2.590 zł.

2) w Katowicach, przy ul. Moniuszki nr 3 o godz. 10.30 — 2 futra męskie, szafę biblioteczną, biurko, 3 fotela klubowe i stół.

oszacowane na łączną sumę 855 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży dwadzieścia minut przed licytacją. (5883)

KOMORNIK SĄDU GROZKIEGO

w Katowicach rewiru VI.

III. Km. 2356/36.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w wtorek dnia 1-go grudnia 1936 r. o godz. 11.30 przed południem sprzedam publicznie w Szopienicach przy ul. Roździeńskiej nr 19 następujące ruchomości:

45 worków maki żytniej po 100 kg a 30,— zł.

Wartość szacunkowa tych ruchomości wynosi 1350,— zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

WOJCIECH GÓRSKI
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru III.

w Mysłowicach. (5880)

**Nie zaznają
w zimie głodu
bezrobotni,
jeśli każdy złoży ofiarę
na Pomoc Zimową.**

SPRZEDAŻE

Fortepian 450 zł, i fisharmonję marki zagranicznej do sprzedania. Chorzów I ul. Katowicka 11 (6344)

Obligacje Narodowe, Inwestycyjne, Konsolidacyjne itd. przyjmuje do naj. wyższej ceny przy zakupie biżuterii, zerarków nakrycia stołowego, aparatów radiowych itd. na dogodnych warunkach. URANIA Sp. z o.o. Katowice Plac Wołności nr 7 (Wejście od ulicy Gliwickiej).

MIESZKANIA

2-3 pokoje z kuchnią Katowice lub w okolicy w pobliżu stacji kolejowej poszukuje. Zgłoszenia do Adm. P. Z. pod „Urzednik państwowy” (6326)

HUMOR

Sztuka.

— Mamo nasza nauczycielka jest bardzo głupia. Nie widziała nigdy koła.

— Co ty mówisz?

— Narysowałem konia, a ona nie widziała, co by to mogło być.

Po trzeźwemu byłoby gorzej.

Sędzia: — Oskarżonyś żeś po planem wybił żonę.

A ten: — Panie sędzio, po trzeźwemu to ona by mnie zabiła.

WOLNE POSADY

Praktykant handlowy do lat 18 piszący na maszynę może się zgłosić „Foto Alfa” Katowice, Jazda 15 (6345)

POSAD POSZUKUJĄ

Poszukuje zastępstwo poważnej firm lub inkasenta dam gwarancję do 10.000 zł. Referencje. na żądanie. Zgłoszenia do Administracji Polskiej Zachodniej pod „Przemysłowiec” (6339)

Szofer - mechanik z dużą praktyką, po wojsku poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Repr. Polski Zachodniej Chorzów pod „Mechanik” (6332)

KUPNA

Maszyny

używane, lecz zdadne do użytku poszukiwane, a mianowicie:

2 tokarnie wysok. kłów ok 185—250 mm, rozstawienie kłów 2 m.

1 strugarka poprzeczna skok 300—400 mm.

1 heblarka podłużna 750—800 mm na 2 m.

2 wiertarki słupowe średn. wierc. 30—40 mm.

1 piła do metali średn. 40 mm.

1 piła taśmowa do obróbki drzewa ok 900 mm tarcz.

1 piła tarcz. 600 mm tarcz. do obróbki drzewa.

1 heblarka do drzewa szerok. 600—800 mm.

transmisja wał 70—80 mm. dług. 12—15 m.

1 silnik elektryczny 220/380 V. 50 okr. 10—12 kon.

1 silnik elektryczny 220/380 V. 50 okr. 8—10 kon.

Oferty wraz z podaniem fabrykatu nadsyłać do Administracji „Polski Zachodniej” pod „HP” (6336)

W restauracjach

Gość: — A gdzie gospodarz?

Kelner: — Poszedł do chrztu.

Gość: — Aha do piwicy.

Stare przysłowie.

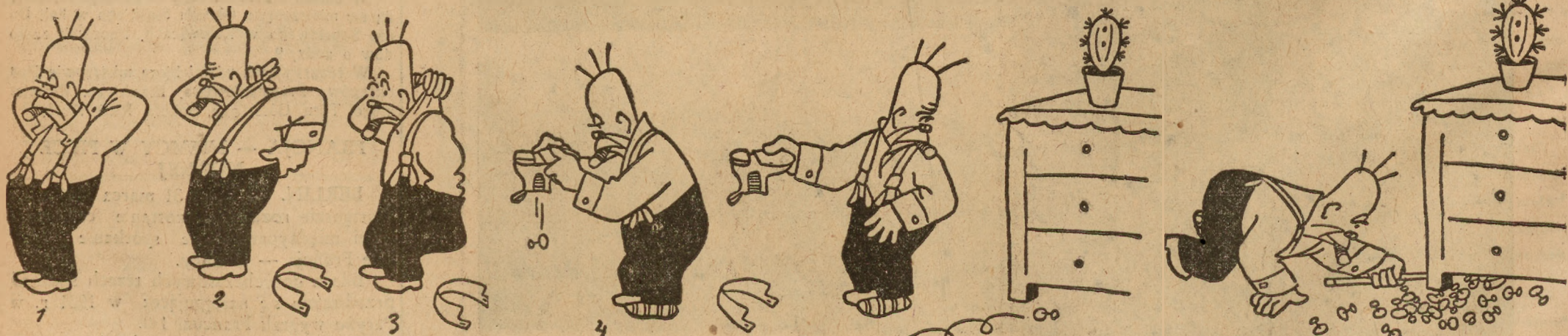
„Słowo to wiatr — mówi stare przysłowie.

— Oj gdyby to była prawda — powiedział pewien gospodarz który miał gadatliwą żonę — to moja żona obracałaby wszystkie wiatraki w okolicy.

UWAGA!

**Za zwrot zaginionych
świadczeń oraz innych
dokumentów dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje
żadnej odpowiedzialności.**

Miłe odkrycie Karlika Fafuły



Wymknęła się spinka
Z „paluszków” Karlika,
I lecać po grzbiecie
Wpadła... Gdzie? — Już wiecie...

Ślizga się po udzie.
Aż „ładuje” w bucie.
Gdy to Karlik czuje —
Już ją stąd ruguje.

Spinka z kołnierzyka
Pod komoda znika.
Karlik zaś jej śladem
Pcha się pod szuflade.

Widać z jego miny,
Jak się chłop raduje.
Gdy całe tuzin
Spinek odnajduje...